

w numerze m.in.:

Zgłoś Filara

Oddaj osocze

Magiczne miejsce

czas
D O P I E W A

www.dopiewo.pl ISSN 2084-1086 Nr 86, listopad 2020

Biuletyn Informacyjny Urzędu Gminy Dopiewo



Dąbrowa ● Dąbrówka ● Dopiewiec ● Dopiewo ● Drwęża
Fiatkowo ● Glinki ● Gołuski ● Joanka ● Konarzewo ● Lisówki
Pałędzie ● Podłożyny ● Pokrzywnica ● Skórzewo ● Trzciel
Więckowice ● Zakrzewo ● Zborowo ● Żarnowiec

GMINA DOPIEWO





Bądźmy GIT z PIT!



**MIESZKASZ
W GMINIE DOPIEWO?**

**TO HIT!
WPISZ TO W PIT
I BĄDŹ GIT!**

Informacje o miejscu zamieszkania należy aktualizować na bieżąco, ale nie zawsze o tym pamiętamy. Dane aktualne na koniec roku, za który się rozliczamy, mają wpływ na to, do jakiej gminy płynnie 40 proc. podatku dochodowego.

Urząd Gminy Dopiewo od kilku lat przekonuje mieszkańców, że warto zwrócić uwagę na to, czy w zeznaniu podatkowym PIT wskazany jest jako miejsce zamieszkania adres na terenie tej gminy. Jeśli tak będzie, to do budżetu gminnego wróci „z centrali” ok. 40 proc. podatku dochodowego mieszkańca, który i tak zapłaci go państwu. W ten sposób

samorząd zyskuje dodatkowe środki na inwestycje poprawiające komfort życia mieszkańców, szeroko rozumianą ofertę społeczną – sport, kulturę, oświatę, integrację czy akcje mające na celu poprawę bezpieczeństwa w czasach epidemii (m.in. kwietniowa akcja „Maseczka dla mieszkańca”, w ramach której zostało rozprowadzonych wśród mieszkańców 50 tys. maseczek ochronnych). O kilka milionów złotych rocznie, dzięki pozytywnej reakcji mieszkańców, którzy włączyli się w akcję „Bądźmy GIT z PIT!”, zwiększają się wpływy z PIT do budżetu Gminy Dopiewo.

Często mówi się obecnie o wpływie epidemii, izolacji i ograniczeń, na gospodarkę i rynek pracy. Jedną z konsekwencji będą mniejsze wpływy z PIT-ów do budżetów samorządów. Niewykluczone, że część inwestycji samorządy będą musiały przesunąć w czasie na kolejne lata. Budżety mogą podreperować ci, którzy do tej pory nie zwracali uwagi na to, jaki adres widniał w ich deklaracji, bo było im to obojętne. A przecież czasem adresy meldunku i zamieszkania są różne.

Szacuje się, że to niedopatrzenie w niektórych gminach może dotyczyć nawet kilku tysięcy podatników (mieszkańców). Warto uświadomić sobie wagę podania odpowiedniej informacji o adresie zamieszkania w deklaracji podatkowej. W czasach walki z koronawirusem, mobilizacja mieszkańców, jest szczególnie istotna. Ważna jest każda złotówka. Bądźmy GIT z PIT!

*TymCzasem Adam Mendrala,
Redaktor Naczelny, Kierownik
Referatu Promocji i Rozwoju Gminy
Graf. Urząd Gminy Dopiewo*



Biuletyn Informacyjny Urzędu Gminy Dopiewo

Wydawca, redakcja:

Urząd Gminy Dopiewo, ul. Leśna 1c
Tel. 61 814 83 31 w. promocja
czas@dopiewo.pl

Redaktor Naczelny:

Adam Mendrala

Materiały redakcyjne przyjmujemy w redakcji w godzinach pracy Urzędu Gminy w Dopiewo, pocztą tradycyjną i elektroniczną: czas@dopiewo.pl. Zastrzegamy sobie prawo do skracania i adiacji nadesłanych tekstów i listów.

Skład:

GWart Agencja Reklamowa
Grzegorz Wiza
os. Rzeczypospolitej 6, 63-200 Jarocin
tel. 609 807 095
biuro@gwart.pl

Druk:

Drukarnia Nowak Jarocin
63-200 Jarocin, ul. Poznańska 33
tel. 62 747 1737
biuro@dnj.pl

Nakład: 10 000 egz.

Zdjęcie na okładce przedstawia krzyż w Więckowicach (więcej s. 16-17), fot. Michał Juskowiak

Za treść reklam i ogłoszeń nie odpowiadamy.

Prawa autorskie: Urząd Gminy Dopiewo
Wszelkie prawa zastrzeżone.



Dopiewskie Filary

Poszukiwani są kandydaci do Nagrody Wójta Gminy Dopiewo „Dopiewski Filar”. Rozpoczęła się jej piąta edycja. Zgłoszenia przyjmowane są do końca listopada 2020 r. w Urzędzie Gminy Dopiewo. Celem nagrody jest wyróżnienie osób, które przyczyniają się do integracji gminnych środowisk, propagowania dobrego imienia gminy lub mogą być wzorem do naśladowania dla innych. Zgłaszającym może być: mieszkaniec

gminy, firma z jej terenu lub organizacja działająca na terenie Gminy Dopiewo i członkowie kapituły konkursowej. Nagroda przyznawana jest od 2017 r. w 3 kategoriach: animator, ambasador i super – filar. Wypełniony formularz dostępny jest na stronie dopiewo.pl, gdzie znaleźć można dodatkowe informacje.

AM

Fot. A. Mendrala



Wspieramy szpitale Metropolii Poznań

Stowarzyszenie Metropolia Poznań, którego członkiem jest Gmina Dopiewo, chce zgłosić projekt mający na celu wsparcie szpitali samorządowych. Jego istotą ma być rozdysponowanie 11,43 mln zł środków alokowanych na przeciwdziałanie epidemii COVID-19. Uchwałę w tej sprawie podjęli członkowie Stowarzyszenia 10 listopada 2020 r.

Blisko 11,5-milionowe wsparcie ma być przeznaczone na zakup sprzętu medycznego, ambulansów, środków ochrony osobistej i do dezynfekcji, w uzgodnieniu ze szpitalami z terenu Metropolii Poznań. Wnioskodawcą projektu ma być Stowarzyszenie Metropolia Poznań,

Województwo Wielkopolskie, a jego partnerami Miasto Poznań i Powiaty: Poznański, Śremski, Obornicki i Szamotulski.

Od 16 marca 2015 r. Stowarzyszenie Metropolia Poznań pełni funkcję Instytucji Pośredniczącej w zakresie realizacji Zintegrowanych Instytucji Terytorialnych (ZIT) w Miejskim Obszarze Funkcjonalnym Poznania w ramach WRPO na lata 2014-2020. Alokowane środki dotyczą poddziałania 6.6.2: Wspieranie aktywności zawodowej pracowników poprzez działania prozdrowotne.

Stowarzyszenie zostało założone w 2011 r. Ma na celu wspieranie idei

samorządu terytorialnego i obrona wspólnych interesów członków stowarzyszenia, a w szczególności wspieranie rozwoju społeczno - gospodarczego Metropolii Poznań oraz współpracy gmin i powiatów w tym zakresie. Jego członkami są: Miasto Poznań, Powiat Poznański oraz gminy wchodzące w skład Aglomeracji Poznańskiej: Buk, Dopiewo, Kleszczewo, Komorniki, Kostrzyn, Kórnik, Luboń, Mosina, Murowana Goślina, Pobiedziska, Poznań, Puszczykowo, Rokietnica, Skoki, Stęszew, Suchy Las, Swarzędz, Szamotuły, Śrem, Tarnowo Podgórne.

AM

Metropolia Poznań wspiera Sanepid

Samorządy Metropolii Poznań wspierają służby sanitarno-epidemiologiczne w obowiązkach związanych z pandemią koronawirusa. Blisko 100 pracowników zostało skierowanych przez jednostki samorządu terytorialnego do kontaktów telefonicznych. Pierwsze połączenia z osobami wskazanymi przez poznański Sanepid miały miejsce 9 listopada. W akcję włączyła się Gmina Dopiewo, będąca członkiem Metropolii Poznań.

23 samorządy tworzące Metropolię Poznań wspólnie działają na rzecz profilaktyki i ograniczania skutków pandemii koronawirusa. Jednym z widocznych efektów jest współpraca z Sanepidem. Już od początku października Miasto Poznań do rozmów z osobami wskazanymi przez poznańską stację sanitarno-epidemiologiczną kieruje dziennie nawet kilkunastu pracowników i wolontariuszy z miejskiego contact center. W pomoc gminy Szamotuły dla Sanepidu szamotulskiego zaangażowanych jest 20 pracowników.

Obecnie do tych działań dołączyły inne samorządy Metropolii i wspólnymi siłami zaangażują około 100 osób. Większość z nich 3 listopada przeszła szkolenie, na którym poznała procedury

przekazywania i zbierania informacji od pacjentów, którzy mają pozytywny wynik testu na obecność koronawirusa lub mieli kontakt z takimi osobami.

- Zatory w przepływie informacji to jeden z zauważalnych problemów związanych z koronawirusem. W ostatnich tygodniach w taki czy inny sposób spotkała się z tym większość z nas – tłumaczy Piotr Wiśniewski, Dyrektor Biura Metropolii Poznań – Ludzie skarżą się, że nie dostają informacji o wynikach testów. Inni nie wiedzą jaki jest ich status, czy mogą i czy powinni iść do pracy, bo ktoś z bliskich ma stwierdzony COVID19. To nie jest wina Sanepidu, bo obowiązki zwiększyły im się wielokrotnie, a zasoby nieznacznie. Dlatego postanowiliśmy ich wesprzeć jak możemy i nie było tu żadnych wątpliwości, że najprostsze działanie będzie najskuteczniejsze. Nasze rozmowy szybko to potwierdziły – podsumowuje.

9 listopada członkowie grupy po szkoleniu zaczęli dzwonić do osób wskazanych przez poznański Sanepid. Najwięcej pracowników do zespołu metropolitalnego skierowały powiat poznański oraz Dopiewo i Luboń, ale do tego zadania swoich przedstawicieli delegowała więk-

szość gmin powiatu poznańskiego, swoje zaangażowanie zwiększy też Poznań. W Śreмі w telefonicznych kontaktach z mieszkańcami Sanepid wsparło starostwo, dlatego samorząd gminny skupia się na pomocy osobom, które już zostały objęte kwarantanną, a także – podobnie jak inne gminy tworzące Metropolię Poznań – samotnym i seniorom. Przede wszystkim na reakcji na bieżące potrzeby polega również współpraca Skoków z Sanepidem wągrowieckim, a gminy Oborniki – z obornickim.

Stowarzyszenie Metropolia Poznań



KPRM

Ryzyko emisji:



Ozdrowieńcu uratuj 9 chorych

Osocze ozdrowieńców ratuje życie. Zachęcamy ozdrowieńców, którzy przeszli COVID-19, by zostali dawcami osocza. Wizytę można umówić pod adresem ozdrowieniec@rckik.poznan.pl. Jeden ozdrowieniec może przyczynić się do powstania aż 9 dawek leku na COVID-19, oddając 3-krotnie osocze. Zabieg jest bezpieczny i trwa około 30 min. Dawcy osocza przysługuje m.in. dzień wolny od pracy.

Potrzebne jest osocze od osób, które wyzdrowiały po przechorowaniu COVID-19 lub przebyły bezobjawowe zakażenie wirusem SARS-CoV-2.

Chorowałeś na koronawirusa i wyzdrowiałeś, chcesz pomóc?

Twoje osocze zawiera przeciwciała, które mogą wspomagać leczenie chorych na COVID-19 z ciężkimi, zagrażającymi życiu objawami zakażenia. Oddaj je w najbliższym Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa. Uratuj zdrowie i życie drugiemu człowiekowi!

Kto może oddać osocze?

Osocze może zostać pobrane od osób, które:

- spełniają podstawowe kryteria kwalifikacji dla dawców krwi określone w Rozporządzeniu Ministra Zdrowia z dnia 11 września 2017 r. w sprawie warunków pobierania krwi od kandydatów na dawców krwi i dawców krwi (Dz. U. 2017 poz. 1741) [link: <https://www.gov.pl/web/nck/rozporzadzenia>]
- przechorowały COVID-19, bądź przeszły bezobjawowe zakażenie wi-

rusum SARS-CoV-2 (potwierdzone testami, bądź wpisem w aplikacji gabinet.gov.pl), zostały uznane za wyleczone i czują się zdrowe,

- od zakończenia występowania objawów minęło 28 dni
- od zakończenia izolacji minęło 18 dni - w przypadku osób, które przeszły zakażenie w sposób bezobjawowy;
- są w wieku 18-65 lat;
- w przypadku przeprowadzonej w przeszłości transfuzji oraz kobiet po przebytej ciąży w wywiadzie wymagane będą dodatkowe badania, które wykonane zostaną przez Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa.

Poza tym ozdrowieńcy muszą spełniać kryteria dla dawców krwi, czyli na przykład nie mogą oddawać osocza i krwi te osoby, które chorowały na wirusowe zapalenie wątroby jakiegokolwiek typu, mają czynną infekcję (np. opryszczkę), mają cukrzycę.

WAŻNE !!! - każda osoba będąca ozdrowieńcem musi się wcześniej skontaktować z Działem Dawców Regionalnego Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Poznaniu Ul. Marcelińska 44, 60-354 Poznań w celu ustalenia terminu wizyty - nie ma możliwości oddawania osocza bez wcześniejszego ustalenia terminu! Kontakt z Działem Dawców mailowo: ozdrowieniec@rckik.poznan.pl

Jak wygląda pobierania osocza?

Zabieg pobrania osocza jest bezpieczny i trwa około pół godziny. Stosuje się tu

najczęściej metodę plazmoferezy, która polega na tym, że z krwi żyłnej dawcy pobierana jest krew, ale oddziela się z niej osocze od pozostałych składników krwi – osocze jest pobierane, a pozostałe składniki powracają do tej samej żyły. Jeśli pobranie osocza metodą plazmaferezy nie jest możliwe, pobierane jest 450 ml krwi pełnej, z której otrzymywane jest ok. 220-230 ml osocza. Po pobraniu osocze jest badane (musi być m.in. pewność, że nie zawiera żadnych patogenów) i zamrażane.

Jak często można oddawać osocze?

Zabieg może być powtarzany nawet do trzech razy w tygodniowych odstępach.

Do czego potrzebne jest osocze?

Jeden ozdrowieniec, który trzykrotnie odda osocze (3x600 ml), może przyczynić się do powstania aż dziewięciu dawek leku na COVID-19 (9x200 ml). Chorzy na COVID-19 otrzymują w celu leczenia od 200 do 400 ml osocza ozdrowieńca.

Leczenie to stosuje się w ramach tzw. „compassionate use”. Tego rodzaju metoda – pozyskiwania przeciwciał z osocza była używana w przypadkach innych chorób zakaźnych, takich np. SARS czy MERS. W przypadku COVID-19 nie ma zakończonych podwójnie zaślepionych randomizowanych prób klinicznych (czyli takich, w których część pacjentów otrzymuje inne leczenie lub – jeśli jest to dopuszczalne - placebo, a część – przeciwciała z osocza, przy czym ani sami pacjenci, ani opiekujący się nimi



Wyzdrowiałeś ?
uratuj chorych !



oddaj osocze

lekarze nie wiedzą do czasu odkodowania danych, kto jaką terapię otrzymuje). Tego rodzaju badania są prowadzone, natomiast istnieje wystarczająco dużo

danych ze szpitali, gdzie leczy się pacjentów z ciężkim przebiegiem COVID-19, iż terapia dużej części przynosi poprawę i nie pogarsza ich stanu.

Zabieg pobrania osocza może być połączony z oddaniem koncentratu czerwonych krwinek, który następnie może być wykorzystany dla chorych z innymi poważnymi problemami zdrowotnymi.

Co przysługuje dawcy osocza?

- dziewięć tabletek czekolady,
- dzień wolny w pracy (jeżeli pracuje na umowie o pracę)
- niewielka ulga podatkowa w PIT.

Opr. MJ

Źródło:

<https://www.rckik.poznan.pl/osocze-ozdrowiencow>

<https://zdrowie.pap.pl/byc-zdrowym/osocze-dla-chorych-na-covid-19-co-przysly-dawca-musi-wiedziec>

01. DYSTANS

02. DEZYNFEKCJA

03. MASECZKA

KPRM KANCELARIA PREZESA RADY MINISTRÓW

GOV.PL/KORONAWIRUS

DŁUGOTRWAŁY STRES NEGATYWNIE WPLÝWA NA NASZĄ ODPORNOŚĆ

Przestrzegaj higieny zdrowia psychicznego:

dbaj o podtrzymanie kontaktów społecznych w bezpieczny sposób

ogranicz komunikaty wpływające negatywnie na Twoje samopoczucie

zaplanuj harmonogram dnia uwzględniający aktywność fizyczną

unikaj używek



Pomóż szpitalowi

Szpital w Puszczykowie zaapelował o pomoc, zarówno dla samej placówki jak i dla pacjentów.

Jesienna, ogromna fala zachorowań na COVID-19 stała się naszą smutną rzeczywistością! Tempo, z jakim przybywa chorych może zaskoczyć nawet najlepiej przygotowany szpital. Dlatego zwracamy się do Państwa z apelem o pomoc: materialną i finansową. Można nas wesprzeć przekazując dary.

Środki ochronne

Przyjmujemy z wdzięcznością maseczki jednorazowe, fartuchy, rękawiczki jednorazowe.

Przede wszystkim jednak prosimy o wsparcie dla naszych pacjentów, którzy z różnych względów nie mogą teraz liczyć na odwiedzinę najbliższych.

Woda

Bardzo potrzebna jest woda w małych butelkach!

Kontakt

Akcja odbywa się pod hasłem #WspieramySzpitalwPuszczykowie
Koordynatorem zbior-
ki darów jest OSP Puszczykowo:
Zacisze 3, 62-040 Puszczykowo
telefon: 665 486 678 oraz 883 653 440

Facebook - Ochotnicza Straż Pożarna w Puszczykowie - OSP Puszczykowo

W przypadku chęci przekazania większej ilości produktów (firmy, fabryki, zbiórki lokalne) OSP Puszczykowo zajmie się transportem i logistyką. Należy wysłać wiadomość na Facebook lub pod adres e-mail: osp.puszczykowo@gmail.com

Konto

Jeśli ktoś chce wesprzeć szpital finansowo, może dokonywać wpłat na jego konto:

CITI Bank Handlowy w Warszawie S.A.
85 1030 1247 0000 0000 8977 9006
z dopiskiem „darowizna na walkę z pandemią”.

UG

Relacja z XXIII sesji Rady Gminy Dopiewo

XXIII sesja Rady Gminy odbyła się 26 października 2020 r., radni podjęli 14 uchwał i 1 stanowisko.

Plany miejscowe

Rada uchwaliła 2 miejscowe plany zagospodarowania przestrzennego (dalej: mpzp):

- w Pałędziu, w rejonie ul. Leśnej, Jarzębinowej, Sumakowej i Bzowej - plan w większości wprowadza tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej, mieszkaniowo-usługowej i usługowej. Plan sankcjonuje kolejny odcinek drogi wzdłuż torów – (od ul. Leśnej w Pałędziu w kierunku Dopiewca). Teren objęty opracowaniem przylega do istniejącej sieci dróg publicznych, zaproponowany układ komunikacyjny stanowi kontynuację istniejącej sieci drogowej. Powierzchnia opracowania wyniosła ok. 8,6 ha.
- w Pałędziu i w Dąbrówce, w rejonie ul. Nowej i linii kolejowej - plan w większości wprowadza tereny zabudowy produkcyjnej, mieszkaniowo-usługowej i usługowej. Plan daje możliwość wybudowania przejścia podziemnego z istniejącej stacji Pałędzie w kierunku ul. Nowej w Pałędziu i zgodnie ze Studium sankcjonuje tereny przemysłowe, na których m.in. funkcjonuje wytwórnia mas bitumicznych. Powierzchnia opracowania wyniosła ok. 22,5 ha.

Radni przystąpili do sporządzenia kolejnych 3 mpzp:

- w obrębie ewidencyjnym Więckowice, w rejonie drogi powiatowej nr 2403P - teren wskazany do opracowania nie jest objęty obowiązującym mpzp. Zgodnie z ustaleniami Studium, dla terenu objętego przystąpieniem do

opracowania planu określono kierunek zagospodarowania w części jako tereny rolniczej przestrzeni produkcyjnej oraz w części jako tereny obiektów produkcyjnych, składów i magazynów (P). Powierzchnia opracowania wynosi ok. 219 ha.

- w Dopiewie, w rejonie ulicy Wysokiej - teren wskazany do opracowania jest objęty obowiązującym miejscowym planem, zatwierdzonym Uchwałą Nr XV/187/19 Rady Gminy Dopiewo z dnia 25.11.2019 r. Zgodnie z ustaleniami Studium, dla terenu objętego przystąpieniem do opracowania planu określono kierunek zagospodarowania jako tereny zabudowy mieszkaniowo-usługowej (M1). Powierzchnia opracowania wynosi ok. 1 ha.
- w Dąbrowie, w rejonie ulicy Wiejskiej i Śliwkowej - teren wskazany do opracowania w części jest objęty obowiązującym miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego, zatwierdzonym Uchwałą Nr LIII/476/02 Rady Gminy Dopiewo z dnia 24.06.2002 r. oraz Uchwałą Nr XXIII/206/04 Rady Gminy Dopiewo z dnia 26.04.2004 r. Zgodnie z ustaleniami Studium, dla terenu objętego przystąpieniem do opracowania planu określono kierunek zagospodarowania w części jako tereny zabudowy mieszkaniowo-usługowej (M1) oraz w części jako tereny zabudowy usługowej (U). Powierzchnia opracowania wynosi ok. 8,5 ha.

Obowiązek szkolny

Radni, jak co roku, wskazali miejsce realizacji obowiązku szkolnego uczniom wybranych oddziałów klas VI Szkoły Podstawowej nr 1 im. F. Chopina w Skórzewie kończących klasę szóstą w roku szkolnym 2020/2021 od klasy VII



Uchwały - XXIII sesja

Uchwały podjęte 26 października 2020 r. na XXIII sesji Rady Gminy Dopiewo.

Uchwała Nr XXIII/301/20 w sprawie wskazania miejsca realizacji obowiązku szkolnego uczniom wybranych oddziałów klas VI Szkoły Podstawowej nr 1 im. Fryderyka Chopina w Skórzewie kończących klasę szóstą w roku szkolnym 2020/2021.

Uchwała Nr XXIII/302/20 w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego (dalej: mpzp) terenu w Pałędziu, w rejonie ulic: Leśnej, Jarzębinowej, Sumakowej i Bzowej.

Uchwała Nr XXIII/303/20 w sprawie mpzp dotyczącego Pałędzia i Dąbrówki, w rejonie ul. Nowej i linii kolejowej.

Uchwała Nr XXIII/304/20 w sprawie przystąpienia do sporządzenia mpzp terenu w obrębie ewidencyjnym Więckowice, w rejonie drogi powiatowej nr 2403P.

Uchwała Nr XXIII/305/20 w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany mpzp terenu w Dopiewie, w rejonie ulicy Wysokiej.

Uchwała Nr XXIII/306/20 w sprawie przystąpienia do sporządzenia mpzp terenu w Dąbrowie, w rejonie ulic Wiejska i Śliwkowa.

Uchwała Nr XXIII/307/20 w sprawie nadania nazwy ulic: Niedźwiedzia, Rysia Żbika w Trzcielinie.

Uchwała Nr XXIII/308/20 w sprawie nadania nazwy ulicy Przyjazna w Skórzewie.

Uchwała Nr XXIII/309/20 w sprawie nadania nazwy ulicy Imbirowa w Pałędziu.

Uchwała Nr XXIII/310/20 w sprawie ustalenia wysokości diet dla sołtysów.

Uchwała Nr XXIII/311/20 w sprawie uchylenia uchwały Nr XI/151/15 Rady Gminy Dopiewo z 28 września 2015 r. w sprawie poboru podatków w drodze inkasa oraz wyznaczenia inkasentów i ustalenia wysokości wynagrodzenia za inkaso.

Uchwała Nr XXIII/312/20 w sprawie pomocy finansowej dla Gminy Jawornik Polski.

Uchwała Nr XXIII/313/20 w sprawie zmiany Uchwały Nr XVI/204/19 Rady Gminy Dopiewo z 18 grudnia 2019 r. w sprawie uchwały budżetowej na 2020 r.

do VIII w Szkole Podstawowej nr 2 im. Ignacego J. Paderewskiego w Skórzewie, powstałej z przekształcenia gimnazjum.

Diety sołtysów

Mając na uwadze zaangażowanie sołtysów w realizację ich obowiązków wobec mieszkańców oraz ponoszenie dodatkowych kosztów z tym związanych Rada ustaliła nową wysokość diet dla sołtysów, która od 1.01.2021 r. będzie wynosić 800 zł. Dotychczasowa stawka wynosiła 500 zł.

Policji w Dopiewie. W dniu 12.10.2020 r. na posiedzeniu Komisji Budżetu w obecności Komendanta Komisariatu Policji w Dopiewie, omawiano sprawę bezpieczeństwa na terenie Gminy Dopiewo. Podczas dyskusji pojawił się temat wakatów policyjnych w Komisariacie w Dopiewie. Komisja uznała, że zasadnym jest wsparcie Policji w ich staraniach dotyczących zwiększenia etatów Policji w Dopiewie. W związku z powyższym na sesji podjęto stanowisko, w którym czytamy m.in. ... „Pomimo, iż formalnie utworzono 24-etatowy Komisariat Po-

Uchwała Nr XXIII/314/20 w sprawie zmiany Uchwały Nr XVI/203/19 Rady Gminy Dopiewo z 18 grudnia 2019 r. w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Dopiewo na lata 2020-2030.

Stanowisko Nr XXIII/03/20 Rady Gminy Dopiewo w sprawie uzupełnienia wakatów w Komisariacie Policji w Dopiewie.

DG



Pomoc dla powodzian

Rada udzieliła pomocy finansowej dla Gminy Jawornik Polski (Powiat Przeworski – Woj. Podkarpackie) na usuwanie skutków powodzi w kwocie 40 000 zł. Ma to związek z powodzią błyskawiczną, która w dniu 26 czerwca 2020r. dotknęła tereny Podkarpacia, w tym właśnie Gminę Jawornik Polski. W wyniku powodzi została zniszczona infrastruktura wodno-kanalizacyjna, infrastruktura drogowa, mostowa, a także komunalna. Środki uzyskane w ramach wsparcia zostaną przeznaczone na odbudowę zniszczonej infrastruktury na terenie Gminy.

Radni podjęli stanowisko w sprawie uzupełnienia wakatów w Komisariacie

licji, to jednak w odczuciu społecznym obecność funkcjonariuszy nie jest wystarczająco widoczna, a z posiadanych informacji wynika, że etaty te nie są w pełni obsadzone. Pomimo, że Gmina Dopiewo przeznaczyła na powstanie i wyposażenie Komisariatu bardzo duże środki finansowe, rezygnując z innych niezbędnych inwestycji, to jednostka ta nie spełnia wszystkich pokładanych w niej oczekiwań i nadziei, a to właśnie z uwagi na zbyt małą liczbę policjantów pracujących tutaj na co dzień.

Przyrost populacji to niewątpliwie wyzwania dla Policji w zakresie dbałości o bezpieczeństwo, porządek publiczny i dostępność funkcjonariuszy dla obywateli. Dlatego też, jako Radni Gminy Dopiewo zwracamy się do Pana Komendanta z prośbą o uzupełnienie stanu etatowego

w tutejszym Komisariacie Policji nowo przyjętymi funkcjonariuszami, bądź policjantami z innych jednostek. Jedynie takie działania mogą doprowadzić do zapewnienia pożądanego przez Pana Komendanta i oczekiwanego przez mieszkańców Gminy Dopiewo poczucia wysokiego poziomu bezpieczeństwa”.

Inne sprawy

Ponadto Rada dokonała zmian w uchwale budżetowej i wieloletniej prognozie finansowej oraz podjęła 3 uchwały związane z nazewnictwem ulic.

Damian Gryśka

Biuro Rady Gminy Dopiewo

Fot. Adam Mendrala

Porozmawiajmy o Powiecie



Zmiany w obsłudze klientów Starostwa Powiatowego w Poznaniu

Pandemia koronawirusa, z którą zmagamy się od marca, cały czas stanowi olbrzymie zagrożenie także dla mieszkańców naszego Powiatu. Mając na uwadze bezpieczeństwo klientów i pracowników Starostwa Powiatowego w Poznaniu, podjąłem decyzję o wprowadzeniu, do odwołania, koniecznych



zmian dotyczących bezpośredniej obsługi interesantów w Powiatowym Ośrodku Dokumentacji Geodezyjnej i Kartograficznej, Powiatowym Zespole do Spraw Orzekania o Niepełnosprawności i w wydziałach Ochrony Środowiska, Rolnictwa i Leśnictwa oraz Administracji Architektoniczno-Budowlanej.

Sprawy urzędowe najlepiej załatwiać przez telefon, drogą elektroniczną pod adresem starostwo@powiat.poznan.pl, poprzez epuap czy za pośrednictwem tradycyjnej poczty, do czego serdecznie zachęcam. Warto zajrzeć też na stronę www.podgik.poznan.pl. Poprzez tę witrynę można uzyskać dostęp do map czy danych, wypisów i wyrysów, a także do aplikacji i.KERG, i.Wniosek, i.Rzeczoznawca, i.Komornik.

Punkt informacyjny Starostwa Powiatowego w Poznaniu działa pod numerem telefonu 61 84 10 500. Zapraszam ponadto do śledzenia stron internetowych: www.bip.powiat.poznan.pl czy www.powiat.poznan.pl. Zamieszczane są tam bieżące komunikaty dotyczące podejmowanych działań, a także wprowadzonych w Starostwie Powiatowym w Poznaniu zasad bezpieczeństwa, do których wszyscy muszą się bezwzględnie stosować. Przypominam, że nieprzestrzeganie wytycznych skutkować będzie niewpuszczeniem klienta do urzędu.

Pomagamy Sanepidowi

23 samorządy tworzące Metropolie Poznań, w tym Powiat Poznański, wspólnie działają na rzecz profilaktyki i ograniczania skutków pandemii COVID-19. W ostatnim czasie podjęliśmy współpracę z Sanepidem, kierując blisko sto osób do kontaktów telefonicznych. Sytuacja stacji sanitarno-epidemiologicznych jest dzisiaj wyjątkowo trudna. Rozumiejąc ją i doceniając wysiłki osób stojących na pierwszej linii walki z koronawirusem, a przede wszystkim z uwagi na zdrowie i życie naszych mieszkańców, postanowiliśmy organizacyjnie wesprzeć Sanepid. Ze Starostwa Powiatowego w Poznaniu oddelegowanych zostało 15 osób. W ten sposób chcemy, w miarę możliwości, usprawnić pracę przeciążonej placówki.

Większość pracowników przeszła szkolenie, na którym poznała procedury przekazywania i zbierania informacji od pacjentów mających pozytywny wynik testu na obecność koronawirusa lub tych, którzy kontaktowali się z takimi osobami. Do tego zadania swoich przedstawicieli delegowała większość gmin Powiatu Poznańskiego. Najwięcej pracowników

do zespołu metropolitalnego skierowały Powiat Poznański oraz Dopiewo i Luboń.

Nagrodziliśmy prymusów i wybitnych sportowców

Niemal 150 młodych ludzi ze szkół prowadzonych przez Powiat Poznański otrzymało Nagrody Starosty Poznańskiego oraz stypendia Rady Powiatu w Poznaniu. Uczniowie, którzy w ubiegłym roku szkolnym uzyskali średnią ocen co najmniej 5,0, w bieżącym będą dostawali 250 zł netto miesięcznie. Powiat Poznański przeznaczył na to prawie 300 tys. zł. Młodzi ludzie, którzy odnoszą sukcesy w sferze naukowej, społecznej czy kulturalnej, mogą liczyć też na specjalne, jednorazowe nagrody. Na ten cel zarezerwowano łącznie 30 tys. zł. Uhonorowano 25 uczniów, w tym 8 laureatów konkursów i olimpiad oraz 17 uczniów branżowych szkół I stopnia.

To, że nagrody pieniężne otrzymują także adepci szkół branżowych, jest ewenementem na skalę kraju. Doceniamy zaangażowanie oraz wysokie wyniki w nauce i działaniach sportowych wszystkich uczniów. Osiągnięcia stypendystów pokazują, że nasza młodzież jest zdolna i pracowita. Dowodzą też wysokiego poziomu nauczania w powiatowych placówkach edukacyjnych.

Perła Powiatu ma nową elewację

Dzięki prowadzonej sukcesywnie rewitalizacji odświeżoną fasadę zyskał zamek w Kórniku. To jeden z najpiękniejszych i najbardziej rozpoznawalnych zabytków naszego regionu. Od roku 2011 znajduje się na prestiżowej liście Pomników Historii. Powiat Poznański przez minione lata przekazał na jego renowację prawie 1,2 mln zł.

W ostatnim dziesięcioleciu wyremontowano prowadzący do zamku most, naprawiono dach budynku oraz w całości poddano konserwacji historyczną stolarkę okienną. Ponadto odnowiono wszystkie elewacje. Wykonano także izolację przeciwwilgociową fundamentów, a w piwnicach, które w dużej części pochodzą jeszcze z XV wieku, przywrócono ceglane posadzki. Aktualnie trwają prace przy konserwacji ścian realizowane na podstawie rozpisanego na wiele lat programu konserwatorskiego.

W najbliższym otoczeniu zamku, oprócz remontu mostu, została grun-

townie oczyszczona fosa. Wszystkie prace ziemne wykonywane były z towarzyszeniem badań archeologicznych. Ponadto, z uwagi na wyjątkowy charakter zabytku oraz współczesne wymogi techniczne i zasady bezpieczeństwa, zmodernizowano instalację przeciwpożarową, instalację elektryczną i ogrzewanie. Wprowadzono monitoring oraz system antywłamaniowy. Dużym sukcesem okazało się uzyskanie historycznej kolorystyki elewacji, ponieważ w przeszłości zamek był wielokrotnie odnawiany i naprawiany w sposób doraźny, przez co większość otynkowania została skuta. Pierwotny kolor udało się odtworzyć na podstawie drobnych, oryginalnych fragmentów.

Rezultat działań konserwatorskich można podziwiać osobiście. Pomimo pandemii muzeum dostępne jest dla zwiedzających. Warto odwiedzić także zamkowe wnętrza. Goście mogą również spacerować się po arboretum, w którym przebudowane zostały parkowe alejki.

W tym roku z budżetu Powiatu Poznańskiego wyasygnowaliśmy 3 mln zł na rewitalizację najcenniejszych obiektów.

Przebudowa drogi z Więckowic do Lusówka na finiszu

Wielkimi krokami zbliża się zakończenie wybudowanej niemal od podstaw drogi powiatowej z Więckowic do Lusówka. Rozpoczęły się już końcowe odbiory techniczne. Mowa o odcinku od skrzyżowania z drogą wojewódzką nr 307 do Rozalina. Łączy on dwie gminy: Dopiewo i Tarnowo Podgórne.

Przebudowany odcinek ma długość około 2,5 km. Nawierzchnię gruntową i częściowo zwirową zastąpiła nowa konstrukcja o szerokości 6 m, z warstwą ścieralną i poboczami. Pojawiło się oznakowanie poziome i pionowe. Nową drogę odwodniono poprzez budowę przydrożnych rowów. Za nimi, wzdłuż jezdni, powstał bezpieczny chodnik, z którego będą mogli korzystać również rowerzyści.

Koszt inwestycji to około 10 mln zł. Środki pochodzą z budżetu naszego Powiatu, 4,2 mln zł natomiast z Funduszu Dróg Samorządowych.

*Tomasz Łubiński,
Wicestarosta Poznański*

*Fot. Archiwum T. Łubińskiego
Zapraszamy do odwiedzania
strony: powiat.poznan.pl*

Protest uliczny nie może być burdą



Manifestacja, która odbyła się 11 listopada 2020 r. w Warszawie, zrobiła na Polakach wielkie wrażenie. Co zrozumiałe – w większości zdecydowanie negatywne. Protesty w wykonaniu walczących o podstawowe prawa kobiet też budzą emocje i komentarze. Te były pozytywne. Jak się okazuje, manifestować można w różnych sprawach i na różne sposoby. Niektóre są godne potępienia.

Tak zwany „Marsz Niepodległości” nie jest wydarzeniem nowym. Odbywa się co rok. I mimo zakłęk rządzących, zawsze kończy się tak samo – wielką zadymą. Nie inaczej było w tym roku. Organizatorzy spotkali się z odmową, mamy przecież stan epidemii, zdecydowali się więc na manifestację patriotyczną w formie przejazdu samochodami. Do tego niestety „Marsz Niepodległości” się nie ograniczył. Tysiące ludzi szło pieszo. Część z nich, i to wcale nie taka mała, oględnie mówiąc, nie zachowywała się właściwie.

Tego akurat dnia kobiety i popierający je mężczyźni nie organizowali żadnej aktywności. Zachęcali nawet do pozostawania w domach, by nie prowokować i unikać groźnych sytuacji. Ulice należały do tak zwanych „patriotów”. Skutki były opłakane. Mnożyły się ataki na policjantów, podpalanie mieszkań. Było więc dokładnie tak, jak każdego roku. Jak zwykle wydarzenia wymknęły się spod kontroli. Chyba nikt się nie spodziewał, że będzie inaczej. Tylko delegalizacja Stowarzyszenia Marsz Niepodległości mogłaby temu wszystkiemu zapobiec.

Opcja polityczna, sprawująca aktualnie władzę, sprzyja marszowi. Niedawno sam Prezydent maszerował ramię w ramię z tak zwanymi patriotami. PiS wspiera ruchy narodowe bojąc się panicznie konkurencji, jaka mu wyróżnie po prawej stronie sceny politycznej. Kiedy dochodzi do burd ulicznych, bo do narodowców lgną pseudokibice, chuligani, zadymiarze, którzy przez cały rok czekają na 11 listopada, by móc się wyżyć na ulicach stolicy – władze mają z tym problem. Niby potępiają uliczne

awantury, ale w rzeczywistości organizatorów marszu jawnie wspierają. W tym roku było jeszcze gorzej niż zwykle, a politycy wciąż pozytywnie się wyrażają o patriotyzmie młodzieży. Bitwy uliczne i podpalenia traktują jako prowokacje kogoś nieokreślonego.

Narodowe Święto Niepodległości zawsze było dniem, gdy Polacy wspólnie manifestowali radość z wolności odzyskanej 11 listopada 1918 r. W wielu miejscach tak ciągle jest, na przykład w Poznaniu, gdzie wolimy organizować „Imieniny Ulicy” (w tym roku epidemia to uniemożliwiła) i zająć się rogalami. Warszawa natomiast opanowana została przez zwolenników ulicznych burd. Każdej państwowej władzy przyniosłoby to wstyd, ale nie takiej, która walczy o utrzymanie się przy rządzeniu. Ponosi za to wszystko odpowiedzialność, ale teraz jeszcze nie można jej za to rozliczyć. Miała możliwość uniknięcia tego wszystkiego. Zamiast tego – zachęciła chuliganów. Wicepremier (odpowiedzialny za bezpieczeństwo) poprosił bojówkarzy o obronę patriotycznych i religijnych wartości. Długo nie musiał na to czekać. Ostatnio grzecznie im za tę postawę podziękował.

Protesty polskich kobiet zostały zauważone nie tylko w naszym kraju. Cały świat je wspiera, walczą przeciw o prawo do decydowania o sobie, o własną wolność. Wychodzą na ulice nie po to, by bić się z policją i podpalać mieszkania, ale by wyrażać swoje odczucia. Nie tylko one, ale i inne osoby przy tej okazji wyrażają niezadowolenie z nieudolności rządu w walce z epidemią. Wiele ruchów jest pozorowanych, ludzie wprowadzani są w błąd. Służba zdrowia ledwo zipie. Sytuacja jest zła. I akurat w takim momencie tak zwany Trybunał Konstytucyjny zabiera głos w sprawie aborcji. Mamy do czynienia z niczym innym, jak z dolaniem oliwy do ognia.

Wygląda to tak, jakby ktoś chciał wprowadzić kobiety na ulice. Było przecież oczywiste, że nie zaakceptują takiego „wyroku”. Podobnie przecież było w przeszłości, podczas protestu tak zwanych „czarnych parasolek”. Mamy do czynienia ze sferą, która powinna być w gestii każdej osoby. Nie wolno nikomu niczego narzucać, zmuszać do rodzenia dzieci, które i tak nie przeżyją. Do tej pory mieliśmy kompromis aborcyjny, wszystkie strony go respektowały – aż liderowi partii rządzącej wydało się, że w tej sprawie jest zbyt spokojnie, więc trzeba wywołać społeczne emocje.

Dwuznaczna jest też rola Kościoła, który zachęca rządzących do zajęcia stanowiska jak najbardziej radykalne-

go, domaga się zaostrzenia przepisów, całkowitego ubezwłasnowolnienia kobiet. Także dlatego, a nie tylko z powodu afer pedofilijskich hierarchowie kościelny narażają na szwank swój wizerunek. Czy ktoś ich jeszcze traktuje jako moralne autorytety? Zamienili się w przedstawicieli jednej z opcji politycznych. Wspierają rządzących mocą liczyć na profity z ich strony. Żadna władza nie trwa wiecznie. Także i obecna przeminie, chyba nawet dość szybko. A Kościół ze swymi problemami pozostanie. Będzie zapamiętany jako instytucja wspierająca „tych złych”.

Biorąc pod uwagę to, co dzieje się w Polsce w ostatnich miesiącach, manifestacja kobiet ma swoje uzasadnienie. Po ich stronie gremialnie stanęli ludzie młodzi. Do tej pory zachowywali społeczną pasywność. Nie zajmowało ich to, co się wokół dzieje. Zrozumieli, że jeżeli nie będą teraz walczyć o wartości, zwłaszcza o wolność, niedługo może być za późno. Prawdopodobnie wiele z tych osób nie uczestniczyło ostatnio w wyborach. Jest nadzieja, że tego błędu już nie popelnia. Warto być aktywnym, by nie trzeba było ratować sytuacji podczas ulicznych manifestacji. Nic dziwnego, że obok maszerujących kobiet pojawiają się młodzi, i nie tylko młodzi mężczyźni.

Możemy sobie zadać pytanie, czy jest sens organizować takie manifestacje, zwłaszcza w sytuacji epidemii, gdy bezpieczniej byłoby pozostać w domu. Prawdopodobnie na taką właśnie postawę liczył lider PiS-u wydając polecenie Prezes tak zwanego Trybunału Konstytucyjnego, a właściwie wydając wyrok w jej imieniu. Jednak się przeliczył. Polki gładko tego nie przelknęły. Nie mogły pozostać obojętne. Bronią wartości zbyt cennych, by pozostać bierne. Tylko protestując mają szansę cokolwiek zmienić. Póki co to ów „wyrok” nie został do tej pory opublikowany, więc formalnie nie obowiązuje. Gdyby nie te protesty, prezydent Duda jednoznacznie poparłby Trybunał. W obecnej sytuacji spróbował sprawę załagodzić, zresztą nieudolnie, bo jego propozycja nie znajduje zrozumienia po żadnej ze stron wielkiego konfliktu. Prezydent zamiarkował, ale Kościoła chyba nie będzie na to stać. Zamierza twardo stać po stronie władzy, nie biorąc pod uwagę, że jego rolą nie jest antagonizowanie Polaków.

*Andrzej Strażyński
Przewodniczący
Komisji Komunikacji,*

*Budownictwa i Infrastruktury,
Rady Powiatu Poznańskiego*

Wokół niepodległości



Ponad podziałami dla Białorusi

W numerze wrześniowym „Czasu Dopiewa” pisałem, że Rada Powiatu Poznańskiego przez aklamację przyjęła, zgłoszone przeze mnie, stanowisko w sprawie sytuacji na Białorusi po ostatnich wyborach prezydenckich w tym kraju, które zostały sfałszowane. W tym stanowisku nawoływałem do zaprzestania represji wobec społeczeństwa białoruskiego i rozpoczęcia pokojowego dialogu, jak również zapewnialiśmy o chęci wsparcia materialnego. Nasze stanowisko stało się także przedmiotem dyskusji

na sesjach Rady Miasta Poznania oraz Sejmiku Województwa Wielkopolskiego, które przyjęły podobne apele. Kolejnym krokiem w tej sprawie było wypracowanie rozwiązania, którego celem jest materialne wsparcie studentów z Białorusi, którzy studiują na poznańskich uczelniach wyższych. Na październikowej sesji Rady Powiatu, jednogłośnie byliśmy za takim rozwiązaniem. Także w tej sprawie była jednomyślność radnych Miasta Poznania i Sejmiku Województwa. Pozostało ustalenie z poznańskimi uczelniami wyższymi zasad przyznawania stypendiów.

Powyższe działanie pokazuje, że można działać ponad podziałami, wspólnie. Oby więcej takich jednoczących działań.

Piłsudski o niepodległości

11 listopada 1918 r. Niemcy podpisali zawieszeni broni, kończące działania zbrojne I wojny światowej, a Polska po 123 latach zrzuciła kajdany niewoli. Władzę w odrzuconej Polsce przejął Józef Piłsudski.

Jak co roku w listopadzie wspominamy powrót Polski na mapę Europy. Polska, po wielu latach starań, na nowo

stała się podmiotem, państwem które chce i może o sobie decydować. Państwem, które ma swoje interesy i cele, a nie jest tylko przedmiotem interesów i celów obcych państw. Warto o tym pamiętać i dzisiaj oraz przypomnieć po raz kolejny słowa J. Piłsudskiego, że „niepodległość nie jest Polakom dana raz na zawsze”. Dynamiczna sytuacja w kraju i na świecie pokazuje, że historia się nie skończyła, a wręcz przeciwnie będzie dalej. Raz jeszcze przywołam J. Piłsudskiego, który w 1927 r. na zjeździe Legionistów mówił m.in.: „(...) agentury obce, to jest zjawisko stałe i codzienne, towarzyszące nam rok za rokiem, dzień za dniem, jest to część naszego życia tak wielka i tak starannie w stosunku do nas ułożona, iż nasza praca – że tak powiem – jest współbieżna z pracą agentur obcych.” Miejmy to na uwadze i pomimo tego róbmy swoje.

Nie możemy także zapomnieć, że odzyskanie przez Polskę niepodległości nie zakończyło się 11 listopada. Ten proces trwał przez kolejne miesiące i lata, ze znaczącym udziałem Powstańców Wielkopolskich, których teraz tak dumnie wspominamy i przypominamy. Dziękujemy Wszystkim Ojcom Niepodległości i walczącym za wolność – Cześć Ich Pamięci!

*Paweł Ratajczak
Radny Powiatu Poznańskiego*

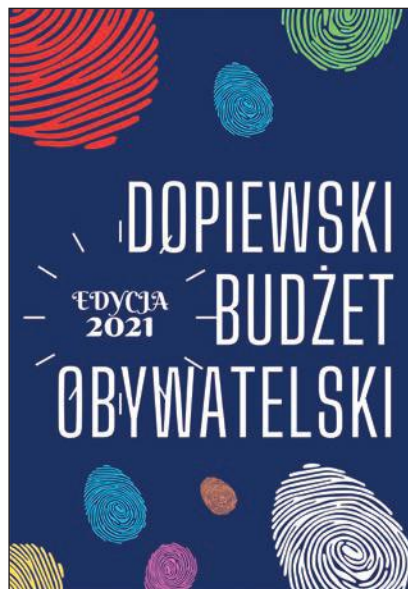
Zwycięzcy DBO

Wyniki tegorocznej edycji konsultacji społecznych „Dopiewski Budżet Obywatelski” ogłoszone zostały na gminnej stronie internetowej dopiewo.pl 16 października. Przedstawiliśmy je w październikowym numerze „Czasu Dopiewa”. Jak wiadomość o wygranej odebrali zwycięzcy grup?

Grupa I: 1 miejsce – „Strefa dla młodzieży - Skórzewo Leśny Zakątek etap II”: 1797 głosów skorygowanych (2155 głosów), 2 miejsce – „Mini park linowy oraz ścieżka edukacyjna w zabytkowym parku w Dąbrówce”: 1430 głosów skorygowanych (1290 głosów).

Agata Miciałkiewicz, Skórzewo: - Reprezentuję 3-osobowy zespół autorski. Jesteśmy bardzo zadowolone ze zwycięstwa w grupie. „Zielony Zakątek” zyska nowe urządzenia rekreacyjne – do wspinaczki, do huśtania, ruchome ławy, stojak dla rowerów, stół do szachów, kosze i dodatkową zieleń. Już rok temu wystartowaliśmy z tym projektem i mimo ogromu pracy włożonej w promocję, zabrakło nam głosów. Ale nie poddaliśmy się, lecz tym razem zmobilizowaliśmy większe siły. W popularyzacji projektu zaangażowanych było 5 osób. Wspierały nas szkoła, przedszkole, harcerze. Rozwiesiliśmy 120 plakatów i

12 banerów - nie tylko w Skórzewie, ale także w innych miejscowościach gminy - Dąbrowie i Dopiewie, które nie miały swoich reprezentantów wśród projektów zakwalifikowanych do głosowania. Zachęcaliśmy do naszego projektu w galerii handlowej i na osiedlach, gdzie rozdaliśmy 3 tysiące ulotek. Wysłaliśmy setki smsów i e-maili. Zainwestowaliśmy w reklamę internetową. Nakręcone zostały



dwa filmy. Założyliśmy profil projektu na fb i uaktywniliśmy się na internetowych grupach mieszkańców. Wiedzieliśmy, że potrzebujemy dużo więcej głosów od konkurencyjnego projektu z Dąbrówki, żeby ostatecznie, po przeliczeniu zebranych głosów przez współczynnik korygujący, zachować przewagę. Wysilek się opłacił. Cieszymy się ze zwycięstwa i możliwości realizacji II etapu „Zielonego Zakątka”. Projekt dedykowaliśmy młodzieży, ale wyposażony w nowe urządzenia teren z pewnością będzie służyć szerszej grupie mieszkańców. Fajnie, że można zrobić coś razem i tym wspólnym działaniem zrobić coś dla innych. Budżet obywatelski pozwala mieszkańcom sprawdzić się pod względem kreatywności i w działaniu. Dobrze, że władze gminy stwarzają od kilku lat taką możliwość. Zastanawiamy się, czy za rok znów będziemy mieli taką możliwość i będziemy mogli powalczyć w ramach kolejnej edycji Dopiewskiego Budżetu Obywatelskiego, czy koronawirus nie zabierze nam tych pieniędzy.

Grupa II: 1 miejsce - „Sport i bezpieczeństwo II – Pałędzie”: 1136 głosów skorygowanych (1100 głosów), 2 miejsce - „Mądra Sowa lubi sport - mini boisko przy przedszkolu w Konarzewie”: 547 głosów skorygowanych (567 głosów), 3 miejsce - „Mały alpinista – bezpieczne i wesołe miejsce do zabawy - doposażenie planowanego placu zabaw w Dopiewcu”:

484 głosy skorygowane (498 głosów).

Paweł Czyż, Pałędzie: - Cieszymy się ze sprzętu, który dzięki wygranej naszego projektu zyska jednostka Ochotniczej Straży Pożarnej w Pałędziu. Zbiornik buforowy na wodę przyda się podczas akcji ratunkowych – gaszenia pożarów i likwidacji podtopień. Mieści on 13 tys. litrów wody - prawie tyle, ile wlać można do 5 wozów strażackich. Konsultowaliśmy projekt z Jednostką Państwowej Straży Pożarnej nr 4 w Poznaniu. Wiemy, że w okolicy brakuje takich zbiorników na wyposażeniu jednostek strażackich. Częścią zadania jest utwardzenie pobocza boiska przy strażnicy, gdzie powstaną miejsca do parkowania. Przydadzą się one podczas treningów i meczów. Dzięki temu łatwiej będzie można nie tylko zaparkować, ale też wyjechać na alarm, bo zdarzało się, że parkujący sportowcy zastawiali nam drogę wyjazdową. Nie byłoby radości, bez oddanych głosów. Dziękujemy wszystkim, którzy nas wsparli. Trudno zliczyć osoby, które włączyły się w akcję. Mocno była zaangażowana cała nasza jednostka Ochotniczej Straży Pożarnej w Pałędziu, ale włączyli się również druhowie z dwóch pozostałych jednostek w gminie – z Dopiewa i Zakrzewa, a także społeczności skupione wokół drużyn sportowych: Brave Beavers i Wilki Dąbrówka, korzystających z boiska obok strażnicy. Wydrukowaliśmy

sporo kart do głosowania i rozdaliśmy je wszystkim zaangażowanym w agitację. W naszych działaniach najistotniejszy był kontakt bezpośredni. Informacja o projekcie krążyła pocztą pantoflową. Sami obeszliśmy oprócz Pałędzia, także Dopiewiec. Fajnie, że ludzie mogą wziąć sprawy w swoje ręce i zdecydować o tym, jak wydać pewną pulę gminnych pieniędzy. Akcja dała strażakom okazję do kontaktu z mieszkańcami i poznania nowych miejsc, których w dynamicznie rozrastającej się gminie Dopiewo co roku przybywa.

Grupa III: 1 miejsce - „Park wiejski w Gołuskach – nowy plac zabaw i inne elementy wyposażenia”: 279 głosów skorygowanych (235 głosów), 2 miejsce – „Fontanna pływająca na stawie w Więckowicach”: 182 głosy skorygowane (224 głosy), 3 miejsce – „Bieżnia sportowa przy ZSP Więckowice” 44 głosy skorygowane (54 głosy).

Michał Pankiewicz, Gołuski: - W niewielkich Gołuskach próżno jest szukać wielkich atrakcji. Naturalnym miejscem na realizację naszego pomysłu jest sąsiedztwo świetlicy wiejskiej, której otoczenie urządzamy od kilku lat. Wygrana w grupie podczas zeszłorocznej edycji zapoczątkowała urządzanie parku w Gołuskach i dodała nam skrzydeł. W ramach tej edycji zyska kolejną linową dla dzieci, nowe elementy placu zabaw,

street workout, lampy, drzewa i krzewy. Park będzie miejscem spotkań seniorów i dzieci. Dla wszystkich będzie fantastycznym miejscem spotkań. Do dobrego wyniku w głosowaniu przyczyniła się współpraca Rady Sołectkiej i marketing szepcany między sąsiadami. Jesteśmy niewielką społecznością i byliśmy świadomi, że o wygraną trzeba powalczyć. Więckowice, których mieszkańcy złożyli dwa projekty konkurujące z naszym, dysponują większym potencjałem, są bardziej ludne. Podobnie jak Gołuski, Więckowice miały na koncie wygraną w jednej z wcześniejszych edycji Dopiewskiego Budżetu Obywatelskiego, więc ich nie lekceważyliśmy. Na naszą korzyść działało to, że mieszkańcy Więckowic złożyli dwa projekty, a my skupiliśmy się na jednym. Dziękuję mieszkańcom Gołusek za zaufanie, za to, że zagłosowali na drugi etap zadania, mimo że realizacja pierwszego etapu, w związku z koronawirusem, nieco przesunęła się w czasie. Budżet obywatelski to wspaniała forma aktywizacji społeczności lokalnej. W tej inicjatywie ważne jest to, że integruje ona mieszkańców wokół spraw pozytywnych, a nie wokół narzekania.

*Adam Mendrala
Graf. Michał Juskowiak*

Coraz mniej czasu by dopełnić obowiązku

Szanowni Rolnicy Gminy Dopiewo! Jak wiecie na terenie całego kraju od 1 września tego roku realizowany jest Powszechny Spis Rolny. Potrwa on do 30 listopada 2020 r. To wyjątkowa edycja spisu rolnego, bo prowadzona w warunkach epidemii.

Rolniku, spisz się na medal

Zwracamy się do wszystkich użytkowników gospodarstw rolnych - zamieszkałych na terenie Gminy Dopiewo, zwłaszcza do tych, którzy jeszcze nie wzięli udziału w Powszechnym Spisie Rolnym, by dopełnili formalności w wyznaczonym terminie. Przekazując dane o swoim gospodarstwie macie wpływ na kształtowanie polityki rolnej.

Spis rolny jest jedynym badaniem, które pozwala pozyskać kompleksowe dane na temat rolnictwa. Informacje zebrane w spisie są potrzebne, żeby ocenić stan polskiego rolnictwa i móc kształtować politykę rozwoju wsi i rolnictwa w Polsce, jak i w naszych małych ojczyznach, jakimi są gminy. Dane zebrane w spisie rolnym służą m.in. do opracowania programów rozwojowych polskiego rolnictwa i obszarów wiejskich, realnie przekładają się na wielkość środków,



które Polska otrzymuje na programy rozwojowe dla rolnictwa.

Możliwości udziału w spisie rolnym jest kilka.

Spisz się internetowo

Samospis internetowy jest obecnie podstawową metodą. Można go dokonać wykorzystując interaktywną aplikację, znajdującą się na stronie www.spisrolny.gov.pl. Są na niej dostępne informacje o sposobach logowania się do formularza, jak również instrukcja obsługi aplikacji.

Przypominamy, że dla osób nieposiadających dostępu do internetu, a chcących

dokonać samospisu tą drogą, w siedzibie Urzędu Gminy Dopiewo ul. Leśna 1c, zapewniony jest od 1 września bezpłatny dostęp do stanowiska komputerowego, z zainstalowanym oprogramowaniem, umożliwiającym przeprowadzenie samospisu internetowego.

Spisz się przez telefon

W przypadku braku dostępu do Internetu lub trudności w dokonaniu samospisu możliwe jest spisanie się poprzez infolinię spisową. Wystarczy zadzwonić pod numer 22 279 99 99 wew. 1 i wybrać opcję „Spisz się przez telefon”.

Dodatkowo Wojewódzkie Biuro Spisowe w Poznaniu uruchomiło dodatkowe linie telefoniczne z możliwością dokonania samospisu, numery: 61 27 98 323, 571 508 035, 571 508 036.

Rachmistrz

Udział w Powszechnym Spisie Rolnym to obywatelski obowiązek. W czasach epidemii najlepiej wziąć sprawę w swoje ręce i spisać się internetowo lub dzwoniąc pod numery telefoniczne infolinii. Spiszmy się, jak na rolników przystało!

Trzecią metodą zbierania danych w Powszechnym Spisie Rolnym, w tym roku mniej popularną w wersji „wywiad podczas kontaktu bezpośredniego”, ze względu na epidemię, jest wywiad, realizowany przez rachmistrzów terenowych. Rachmistrz może dokonywać jednak spisu także telefonicznie. Podczas kontaktów bezpośrednich obowiązkowe jest posiadanie przez rachmistrza identy-



fikatora. Jego tożsamość można również sprawdzić na stronie internetowej: www.rachmistrz.stat.gov.pl/formularz/. Jeśli rachmistrz do nas zadzwoni, to znaczy, że otrzymał nasz numer z Głównego Urzędu Statystycznego - połączenie

będzie z numeru zaczynającego się od 22 (Warszawa).

*UG na podstawie GUS
fot. M. Juskowiak, graf. GUS*

Wspólna w Skórzewie

Dobiega końca remont ul. Wspólnej w Skórzewie. Jego zakończenie zaplanowano na koniec listopada 2020 r. O

konieczności wstrzymania prac pisaliśmy w poprzednim numerze. Koszt inwestycji: 1,1 mln zł.

AR, fot. Michał Juskowiak



Budowa Batorowskiej w Dąbrowie

Modernizowana jest ul. Batorowska w Dąbrowie. Zakończenie prac: koniec tego roku. Inwestycja obejmuje budowę 0,637 km ulicy o nawierzchni bitumicznej, wraz z odwodnieniem, chodnikiem, zjazdami i dojazdami do posesji z kostki betonowej, kanalizacją deszczową i lampami

ulicznymi. Koszt : 4 mln zł. Na początku roku Gmina Dopiewo pozyskała na to

zadanie 2,25 mln zł dotacji z PROW na lata 2014 – 2020.

MB, fot. Michał Juskowiak



„Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich: Europa inwestująca w obszary wiejskie”.



Rozkwita Wiosenna w Skórzewie

Ulica Wiosenna w Skórzewie nabiera nowego wyglądu. Zbudowana zostanie jezdnia o długości 651 m i szerokości 5 m oraz chodnik o szerokości 2 m z kostki betonowej. Na całej długości ulicy po-

wstanie kanalizacja deszczowa i punkty świetlne. Zakończenie prac zaplanowano na grudzień tego roku. Wykonawcą jest firma IZBRUK Maciej Rybicki z Dziecic. Koszt: 2 486 000 zł.

*Aleksandra Rutyna,
Kierownik Referatu Inwestycji
i Gospodarki Komunalnej*



Na ulicach w Dąbrówce

Trwają prace związane z budową ulic w Dąbrówce: Palisadową, Fortową, Jagiellońską i Piastowską, wraz z kanalizacją deszczową. Wykonano kanał deszczowy w ul. Palisadowej, a na ul. Piastowskiej, ustawiane są krawężniki

i przygotowywana warstwa konstrukcji jezdni, podobnie jak na ul. Fortowej.

W sumie powstanie ok. 850 m kanalizacji deszczowej i ok. 960 m dróg utwardzonych.

Realizacja zadania ma się zakończyć w końcu listopada 2021 r. Wykonawcą jest firma Investon Sp. z o.o. z Obornik. Inwestycja dofinansowana z Funduszu Dróg Samorządowych. Koszt inwestycji: 2 785 000 zł.

AR, fot. M. Juskowiak



Południowa i Łąkowa w Dopiewie

Trwają się prace na ul. Południowej i Łąkowej w Dopiewie, związane z kanalizacją deszczową. Docelowo, do połowy 2021 r. wybudowana zosta-

nie droga, ścieżka pieszo - rowerowa oraz oświetlenie. Koszt: 1 324 817 zł. Inwestycję, na którą Gmina Dopiewo pozyskała dofinansowanie z Funduszu

Dróg Samorządowych, wykonuje firma Perfecta z Komornik.

AR, fot. M. Juskowiak



Ławki na Łąkowej

Łatwiej jest przysiąść na ul. Łąkowej w Dopiewie. Niedawno Gmina Dopiewo postawiła na niej 6 ławek. Ulica jest jedna

z najbardziej uczęszczanych w miejscowości – znajduje się przy niej Szkoła Podstawowa, Komisariat Policji, ośrodek

zdrowia, jeden z dopiewskich stawów, plac zabaw i plac gminny, na którym odbywają się wydarzenia plenerowe.

AM, fot. M. Juskowiak



Wiata biesiadna w Trzcielinie

W Trzcielinie wkrótce będzie można usiąść pod drewnianą wiatą biesiadną, która stanęła obok terenu rekreacyjnego, nieopodal figury. Pod zadaszeniem, na

utwardzeniu z betonowej kostki brukowej, staną drewniane ławo-stoły. Jaki tylko miną koronawirusowe obostrzenia, mieszkańcy Trzcielina będą mogli pod

wiatą biesiadować i bawić się z sąsiadami do woli. Koszt inwestycji blisko 60 tys. zł.

AR, fot.. M. Juskowiak



Będzie gdzie stanąć w Więckowicach

W Więckowicach przy boisku powstały miejsca postojowe o nawierzchni z kostki betonowej.

Wykonawcą prac jest Zakład Usług Komunalnych Sp. z o.o. w Dopiewie.

Wartość inwestycji 49,2 tys. zł.

AR, fot. M. Juskowiak



Magiczne miejsce w Więckowicach



Miejsce odpoczynku dla rowerzystów i wędrowców powstało na terenie sołectwa Więckowice w Gminie Dopiewo. Dokładnie znajduje się ono przy stojącym w szczyrim polu krzyżu, owianym wiatrem i legendą. Na zagospodarowanie działki sołectwo Więckowice, we współpracy z Urzędem Gminy Dopiewo, pozyskało ponad 44 tys. zł dofinansowania z „Wielkopolskiej Odnowy Wsi”.

Piękniej przy krzyżu

Dzięki zagospodarowaniu teren zyskał na wyglądzie i funkcjonalności. Na

działce ustawiono urządzenia małej architektury: zadaszony ławo-stół, stojak na rowery, ławki, gra edukacyjna i tablice informacyjne o miejscach w okolicy wartych zobaczenia i pobliskim jeziorze (Dwór Brezów z XVIII w., Pomnik Powstańców Wielkopolskich nad stawem w Więckowicach – postawiony, wraz ze ścieżką edukacyjną, w setną rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości, Owocowa Plaża w Zborowie). Wykonawcą urządzeń jest Zespół Składców Państwowych z Białogardu. Przed ich



Zadania pn. „Blżej natury w Więckowicach – zagospodarowanie działki nr 139 w Więckowicach” jest współfinansowane ze środków Samorządu Województwa Wielkopolskiego w ramach programu „Wielkopolska Odnowa Wsi 2013-2020” - X edycja konkursu „Pięknieje wielkopolska wieś”.



wraz z pracownikami Zakładu Usług Komunalnych w Dopiewie uporządkowali zielen i wyrównali teren. Teraz przy krzyżu przyjemniej jest przysiąść podczas wycieczki rowerowej lub pieszej i podładować akumulatory widokiem pól i Jeziora Niepruszewskiego w oddali.

Kiedyś tu straszło

Kamienny krzyż z Więckowic, przy drodze dojazdowej do pól, jest krzyżem pokutnym z końca XIX w. Zadaniem takich krzyży było odpędzanie zła. Sąsiadująca z nim droga polna pełniła kiedyś ważną funkcję, bo była jedyną drogą, któ-





ra mieszkańcy Więckowic mogli dostać się do kościoła parafialnego w Niepruszewie (popularna dziś droga wojewódzka łącząca obydwie miejscowości, powstała dopiero w połowie XX w.). Przeszkodą podczas podróży stały się dziwne głosy.

Jest kilka legend na temat kamiennego krzyża. Według jednej z nich krzyż pokutny kazała postawić hrabina Breza z Więckowic - po tym, jak jej powóz wyrzucił się podczas przeprawy, bo „coś” przestraszyło konie w zaprzęgu. Od udzielających pomocy ludzi hrabina miała się wtedy dowiedzieć, o straszących w tym miejscu duchach narzeczonych, którzy nie uzyskawszy zgody rodziców na ślub, mieli popełnić tu samobójstwo. Postawienie krzyża miało zapewnić więc spokój tym, którzy z drogi korzystali.

Istnieją jednak i konkurencyjne legendy, związane z krzyżem z Więckowic. Jedna z nich głosi, że miał on uciszyć duchy uczestników orszaku weselnego, który - chcąc skrócić sobie drogę do kościoła - wszedł na zamrznięte jezioro i zatonął pod cienkim lodem, bo nie wytrzymał on ciężaru maszerujących. Inne wersje pochodzenia kamiennego relikwitu przeszłości wskazują na upamiętnienie



poległych żołnierzach napoleońskich lub zmarłych z powodu zarazy (bądź chęć uciszenia ich duchów).

Jakkolwiek by nie było, przeprowadzone w tym roku zagospodarowanie okolicy krzyża, przywróciło to miejsce

współczesnym, sprzyjając zachowaniu go następnym pokoleniom.

Adam Mendrala

Fot. Milena Wolna,

Michał Juskowiak, Bogdan Kowalak

Praca socjalna sztuką - pracownik socjalny artystą

Pomagają osobom i rodzinom przezwyciężyć trudne sytuacje życiowe. Wspierają osoby, rodziny, społeczności lokalne w procesie usamodzielniania i integracji społecznej. Wykonują swoje zadanie z narażeniem własnego życia i zdrowia. Mowa o pracownikach społecznych, którzy 21 listopada obchodzą swoje święto „Dzień Pracownika Socjalnego”.

Pracownik socjalny cierpnie gdy słyszy: „pani opiekunko”, „przyszła ta z opieki” - i wbrew pozorom to nie kwestia samej nazwy. Opieka to zajmowanie się kimś zależnym, niezdolnym do samodzielności - pomaga się partnerowi, osobie równej, która tylko czasowo wymaga wsparcia.

Pracownik socjalny jest realizatorem pracy socjalnej która ogranicza się tylko do tego, co jest konieczne i tylko tyle, ile jest konieczne. Wspiera w sprawach nie-

zbędnych, na miarę możliwości rodziny starając się włączyć ją w rozwiązywanie problemów. Unika wyłączenia choć zwykle na początku praca nad rozwiązaniem problemów wymaga większej jego energii i aktywności. Aktywność ta ma spowodować, by ktoś ruszył sam. Potem by się rozpuścił i zaczął przejmować coraz więcej odpowiedzialności za swoje życie. Stopniowo aktywność pracownika socjalnego ogranicza się do wsparcia przy rozwiązywaniu kryzysów. W końcu należy ją całkowicie wycofać. Postępowanie takie jest przejawem partnerskiej postawy, którą pracownik socjalny powinien budować przez cały czas świadczenia wsparcia. Partnerstwo bowiem pozostawia wolność wyboru i oddaje odpowiedzialność za rozwiązanie swoich problemów osobie, która potrzebuje pomocy. W relacji partner-



skiej osoba potrzebująca pomocy jest podmiotem, a nie przedmiotem pomocy. Nie jest ubezwłasnowolnionym, biernym biorcą. Takie postępowanie nie uzależnia, a buduje poczucie sprawczości klienta, zaufanie do swoich sił i możliwości. Odbudowuje też poczucie wartości. Kiedy osoba bierze na siebie rozwiązywanie swoich problemów nabiera przekonania, że w jej życiu możliwa jest pozytywna zmiana. I co ważniejsze osiągnięcie tej

zmiany jest możliwe jej własnymi siłami. Kluczowym hasłem, mottem pracy Ośrodka Pomocy Społecznej w Dopiewie jest dawanie mocy, wyzwalanie jej w osobach, rodzinach i społecznościach lokalnych tak aby własnym staraniem pokonywały swoje trudności. To praca z ludźmi i przez ludzi, a nie dla ludzi, ukierunkowana na zmianę postaw: od bierności do aktywności, uczestnictwa, zmiany.

Praca taka wymaga od pracowników socjalnych wszechstronnej wiedzy - nie tylko z zakresu obowiązujących aktów prawnych, ale także szerokiach kompetencji m.in. z: psychologii, socjologii, zachowań społecznych, procesów grupowych, empowermentu, reagowania na zmianę, mobilizowania ludzi do zmiany. Praca ta oparta jest także o metodykę, czyli o uporządkowane procedury (diagnostyczne i interwencyjne), o strategie planowego wywoływania zmian w jednostkach, grupach, społecznościach, zgodnie z celami pracy socjalnej.

Mówiąc o metodach pracy należy wymienić trzy podstawowe: prowadzenie indywidualnego przypadku (case work), pracę grupą (group work) i organizowanie społeczności lokalnej (community work). Metody te, rozwijały się początkowo niezależnie od siebie, czerpiąc z odmiennych doświadczeń praktycznych i zróżnicowanych inspiracji teoretycznych. Sytuacja zmieniła się radykalnie z początkiem lat 70., gdy do teorii pracy socjalnej przeniknęły elementy podejścia systemowego. Zaczęła dominować pogląd, że wszystkie metody pracy socjalnej oparte są na wspólnym punkcie widzenia, który zakłada konieczność rozpatrywania problemów i potrzeb klientów w kontekście całościowo ujmowanej sytuacji życiowej.

Nowe podejście do metod pracy socjalnej wymaga od pracownika socjalnego dobrej znajomości wszystkich metod pracy socjalnej i stosowania ich w zależności od rodzaju problemów, z którymi ma on do czynienia.

Prowadzenie indywidualnego przypadku (case work), mówiąc najkrócej polega na pomocy w rozwiązywaniu problemów życiowych jednostki poprzez bezpośrednie oddziaływanie pracownika socjalnego na nią i jej najbliższe otoczenie „w celu zmobilizowania sił w jednostce i odpowiedniej pomocy dla ulepszenia wzajemnego przystosowania się jednostki i jej środowiska”. Wymaga od pracownika socjalnego postawy aktywnej wspartej na wiedzy teoretycznej z zakresu nauk o człowieku, zwłaszcza z psychologii, i o środowisku (socjologii, pedagogiki społecznej). A także na doświadczeniu praktycznym (obcowanie z ludźmi, wczuwanie się w ich położenie). Istotą nie jest tu przejmowanie przez pracownika socjalnego odpowiedzialności za dobro, zdrowie czy samopoczucie jego klienta czy podopiecznego. Równoległe z budzeniem czy uruchomieniem sił jednostki ma

ić uruchomienie aktywności społecznej odpowiednich instytucji ratownictwa, opieki i wspierania rozwoju.

Praca socjalna z indywidualnym przypadkiem to złożony proces wzajemnie sprzężonych czynności diagnostycznych, formułowaniu planu pomocy, wdrażania opracowanego planu i oceny jego skuteczności. Postępowanie pracownika socjalnego, prowadzącego indywidualny przypadek, rozpoczyna się od zdefiniowania problemu, poprzedzonego uwzględnieniem przyczyn, które skłoniły jego czy też kogoś z jego otoczenia do poszukiwania pomocy, oczekiwań pod adresem instytucji (pracownika socjalnego), dotychczasowych doświadczeń w radzeniu sobie z tymi samymi lub innymi trudnościami itd. Podstawowym narzędziem w tej fazie działania pracownika socjalnego jest rozmowa i wywiad z klientem i tzw. wywiad środowiskowy oraz kontrakt socjalny.

Oczywiście, rozmowa czy wywiad nie są jedynym źródłem informacji o problemach i trudnościach klienta. Istnieje wiele innych technik zbierania danych o klientach: niektóre z nich mogą towarzyszyć wywiadowi środowiskowemu, np. ocena warunków mieszkaniowych, w których żyje dana osoba, a niektóre – takie jak badania dokumentacji osobistej czy urzędowej, analiza sieci powiązań społecznych, zasięganie opinii specjalistów, powinny stanowić uzupełnienie i zarazem weryfikację danych zebranych drogą wywiadu.

Praca z grupą definiowana jest najczęściej jako: „metoda pracy socjalnej, która poprzez celowe doświadczenia grupowe pomaga jednostkom uzyskać poprawę ich społecznego funkcjonowania i lepiej sobie radzić z ich indywidualnymi, grupowymi lub społecznymi problemami”. Małe grupy wykorzystywane w pracy socjalnej dzielą się na naturalne (rodzina, grupa rówieśnicza, grupa sąsiedzka) oraz tworzone sztucznie dla określonego celu lub zadań. Pracownik socjalny posługujący się tą metodą musi mieć elementarną wiedzę z zakresu psychologii społecznej: znać prawidłowości rządzące zachowaniem człowieka w grupie (konformizm, kształtowanie się struktury socjometrycznej, przywództwa grupowego, więzi i spójności grupowej), stadium rozwoju grupy, źródeł konfliktów i niepowodzeń między jej członkami, lęków i obaw spowodowanych wymuszoną bliskością innych osób itp. Metoda pracy grupowej polega na wykorzystaniu tych prawidłowości w różnych dziedzinach działań społecznych, w pracy socjalnej, w wychowaniu, psychoterapii, organizacji czasu wolnego, w resocjalizacji itd.

Dzięki znajomości środowiska pracownik socjalny może dotrzeć do istniejących w nim grup naturalnych lub poprzez odpowiednie zabiegi organizacyjne, powołać do życia nowe. Zadanie pracownika socjalnego polega na określeniu: czy i jakie problemy

jego klientów mogą być rozwiązane przy udziale grupy, w jakim kontekście społecznym funkcjonuje grupa (w ramach, jakiej instytucji, organizacji czy też zbiorowości), kim są członkowie grupy, co ich łączy – czy podobieństwo cech społeczno – demograficznych, wspólne zainteresowanie, potrzeby, interesy, zadania, w jaki sposób grupa powstała, jak daleko zaawansowane są procesy tworzenia się jej wewnętrznej struktury itd. Jeśli grupa istniała, zanim pracownik rozpoczął z nią pracę, niezbędna jest wstępna diagnoza układu stosunków społecznych (pozycja ról, sympatii i antypatii, nieformalnych więzi, przywódców, norm grupowych, wartości obowiązujących w grupie, systemu nagród i kar, wzorów komunikowania, systemu podejmowania decyzji, spójności grupy, itd.).

Jednym z podstawowych warunków dobrego funkcjonowania grupy jest swoboda i otwartość dyskusji. Pracownik socjalny zwłaszcza w początkowym okresie istnienia grupy, tworzy klimat sprzyjający swobodnej wymianie zdań, uczy szacunku i tolerancji dla osób mających odmienne zdanie, pobudza do samodzielnego myślenia, ułatwia grupie werbalizowanie celów i analizowanie problemów, tonuje osoby zbyt agresywne, a wspiera zbyt nieśmiałe.

Organizowanie społeczności lokalnej to metoda o charakterze strategicznym, związana z oddziaływaniem na środowisko, w którym toczy się życie osób, rodzin oraz grup i ma na celu poprawę jego jakości. Rola, jaką środowisko lokalne odgrywa w życiu każdego człowieka wskazuje na to, że niemożliwa jest skuteczna i efektywna pomoc osobom lub rodzinom bez jego przetwarzania, celem stworzenia optymalnych warunków sprzyjających samorealizacji oraz rozwojowi osób, rodzin i grup.

To długofalowy proces, ukierunkowany na wzmacnianie mieszkańców oraz tworzenie sieci współpracy lokalnych struktur, celem przygotowania ich do wspierania rozwoju danej społeczności, jej zdolności do rozwiązywania problemów, tworzenia środowiska zmiany oraz budowania potencjału zarówno całej społeczności, jak i grup wchodzących w jej skład.

Proces jest uruchamiany przez pracownika socjalnego - organizatora społeczności lokalnej, który wspiera go do momentu powstania takich struktur, które przejmą jego funkcję i zapewnią samostanowienie tej społeczności w myśl zasady: od pomocy do samopomocy.

To praca z ludźmi i przez ludzi, a nie dla ludzi, ukierunkowana na zmianę postaw: od bierności do uczestnictwa. Zmiana w społeczności lokalnej może być wypracowywana tylko przez samych mieszkańców, poprzez ich zaangażowanie w proces zmiany, w proces kreowanie życia własnego oraz życia swojej społeczności.

Podstawowym zadaniem organizatora społeczności lokalnej jest rozpoznanie sił i możliwości mieszkańców danego terenu, a następnie ich aktywizacja, ukierunkowana na twórcze kreowanie nie tylko własnego życia, ale i środowiska, w którym się ono toczy. Takie działania są szczególnie znaczące w odniesieniu do osób, grup oraz społeczności marginalizowanych, będących adresatami działań systemu pomocy społecznej. Organizator społeczności lokalnej powinien łączyć w swoich działaniach trzy podstawowe role społeczno - zawodowe: animatora lokalnego, organizatora sieci społecznych i lokalnego planisty.

Jako animator lokalny mobilizuje on do działania ludzi, grupy i całą społeczność; inicjuje i wspiera oddolne inicjatywy w celu tworzenia struktur niezbędnych do rozwiązywania istniejących problemów i zaspokajania potrzeb. Animator nie przejmuje przy tym w społeczności przywództwa (ani formalnego, ani nieformalnego), jego rola jest aktywizująca, ale nie dyrektywna.

Jako organizator sieci społecznych (networker) tworzy sieci współpracy, buduje lokalne partnerstwa, kojarzy różne lokalne zasoby, pełni funkcje mediacyjne i pośredniczące. Rola organizatora sieci społecznych polega na inicjowaniu i wspieraniu współpracy różnych podmiotów (jednostek, grup, instytucji, organizacji) oraz zawiązywaniu partnerstw lokalnych (networking). Organizator społeczności lokalnej jako networker prowadzi działania pośredniczące i mediacyjne, które służą nawiązywaniu kontaktów pomiędzy różnymi aktorami życia społecznego i tworzeniu okazji do podtrzymywania relacji i współdziałania w celu doprowadzenia do samoorganizacji społeczności lokalnej.

Lokalny planista to aktywny uczestnik procesu tworzenia i wdrażania lokalnej polityki społecznej, obejmującej zaspokajanie potrzeb społeczności. Kluczowe jest tu zaangażowanie w przygotowywanie lokalnych strategii rozwiązywania problemów społecznych, programów aktywizacji i rozwoju infrastruktury sfery społecznej oraz inicjowanie kampanii społecznych. Odgrywanie tej roli nie powinno jednak wiązać się z zaangażowaniem o charakterze politycznym, w rozumieniu działań nakierowanych na partykularne interesy określonych ugrupowań. Uczestnicząc w procesie planowania społecznego, lokalny planista stara się być przede wszystkim rzecznikiem interesów społeczności i środowisk marginalizowanych, ich sprzymierzeńcem.

Organizator społeczności lokalnej to także osoba znająca rzeczywiste potrzeby społeczne i warunki, w jakich żyją mieszkańcy, potrafiąca postawić diagnozę środowiska i wspólnie z mieszkańcami znaleźć skuteczne rozwiązanie najważniejszych problemów. Musi więc mieć

umiejętności interpersonalne, gdyż jego praca opiera się na kontakcie z innymi ludźmi.

Ma też wiedzę o mechanizmach funkcjonowania i zmiany w społeczności lokalnej oraz dysponuje umiejętnościami metodycznego jej wywoływania, przeprowadzania i podtrzymywania. To, co znajduje się na pierwszym planie w pracy organizatora, to sieć kontaktów, a szczególnie aktywne wykorzystanie samej społeczności w podejmowanych działaniach.

Do niezbędnych umiejętności i kompetencji organizatora społeczności lokalnej należą:

- przeprowadzanie diagnozy środowiska,
- nakreślenie profilu społeczności,
- zarządzanie informacją i zasobami,
- podtrzymywanie zaangażowania i motywowanie innych,
- dochodzenie do porozumienia i określanie wspólnego celu,
- mediacja nastawiona na rozwiązanie konfliktów,
- wykorzystanie lokalnego potencjału społecznego, w tym grup samopomocy, wolontariatu,
- praca oparta na dynamice grup zadaniowych,
- tworzenie sieci kontaktów, rozwój relacji partnerskich – budowanie koalicji,
- tworzenie polityki / projektowanie społeczne,
- wiara we własne siły i możliwości.

Trzy role składające się na funkcję profesjonalnego organizatora społeczności lokalnej wzajemnie się uzupełniają i przenikają. Ich łączne wykorzystywanie w praktyce tworzy możliwość pojawiania się trwałej zmiany nie tylko w społeczności marginalizowanej, ale również w szerszej strukturze, której jest ona elementem.

Metodami tymi posługują się w pracy pracownicy Ośrodka Pomocy Społecznej w Dopiewie mają na celu także profesjonalną pracę z ludźmi znajdującymi się w sytuacjach kryzysowych jak np. przemoc czy alkoholizm. W tym celu prowadzone są działania Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych i Zespołu Interdyscyplinarnego w zakresie przeciwdziałania przemocy w rodzinie oraz asystentury.

Ośrodek Pomocy Społecznej w Dopiewie jest także realizatorem wielu działań z zakresu zabezpieczenia społecznego (świadczenia wychowawcze, „Dobry Start”, świadczenia rodzinne, fundusz alimentacyjny, zasiłek dla opiekuna, za życiem, dodatki mieszkaniowe, stypendia i zasiłki szkolne), które wymagają od pracowników nie tylko szerokiej i specjalistycznej wiedzy, ale także umiejętności z zakresu profesjonalnej obsługi klienta - zarówno bezpośredniej, jak i

poprzez różnego rodzaju narzędzia informatyczne.

Aktualna sytuacja pandemiczna spowodowała konieczność, ale także ogromną chęć podejmowania działań przez pracowników OPS-u w zakresie wsparcia mieszkańców Gminy. Powstała kampania „Pomocna Dłoń Sąsiada”. Bierzemy także udział w ogólnopolskim programie „Wspieraj Seniora”.

Pracownicy OPS-u w Dopiewie systematycznie podnoszą swoją wiedzę i kompetencje poprzez udział w systematycznych superwizjach, licznych szkoleniach z zakresu obowiązujących przepisów, zmian itp.

Pracownicy socjalni uczestniczą także w rocznym szkoleniu z zakresu „Terapii skoncentrowanej na rozwiązaniach” i są uczestnikami międzynarodowego projektu „Family Constellation Program” w ramach PO WER 2014-2020, którego celem jest testowanie nowych rozwiązań w zakresie przemocy wypracowanych we współpracy z partnerami ponadnarodowymi z Litwy i Łotwy.

OPS w Dopiewie jest realizatorem nowoczesnej i profesjonalnej pomocy społecznej. Nie ogranicza się do działań osłonowych. Nie pełni wyłącznie roli urzędu, którego głównym zadaniem jest przyznawanie świadczeń o charakterze materialnym. Jest kreatorem lokalnej polityki społecznej, ukierunkowanej na rozwiązywanie problemów indywidualnych osób i rodzin, ale również na uaktywnienie i rozwój społeczności lokalnych, w których te osoby i rodziny żyją.

Ale przede wszystkim to zespół fantastycznych 18 kobiet, które poza pracą mają swoje pasje, hobby, zainteresowania. Umiemy piec pyszne ciasta, interesujemy się motoryzacją, dekorowaniem wnętrz, wykonujemy piękne swetry i szale na drutach, dajemy drugie życie starym meblom, czytamy z pasją, szyjemy nowe ubrania dla siebie i innych, pielęgnujemy ogrody, malujemy, chodzimy na mecze Lecha Poznań, tańczymy i śpiewamy dla siebie w rytmach salsy, uprawiamy turystykę pieszą, kochamy polskie Tatry, odległe zakątki Polski i Świata.

W tym szczególnym dniu, jakim jest „Święto Pracownika Socjalnego” chcę podziękować Całej Mojej Drużynie, że choć nie jesteście w stanie zmienić całego świata, to codziennie zmienicie życie wielu ludzi. Od lat pomagacie innym odzyskać nadzieję i radość z życia. Życzę Wam, byście dalej z odwagą i wyrozumiałością potrafiły wyciągnąć rękę do drugiego człowieka. Żeby radość i uśmiech Was nie opuszczały i byście zarażały swoim dobrem i optymizmem także innych. Życzę Wam też dużo siły i wytrwałości w pokonywaniu codziennych trudności. A gdy przyjdą chwile zwątpienia, pamiętajcie, że dobro powraca.

Magdalena Popłońska-Kowalska
Dyrektor Ośrodka Pomocy Społecznej

Kronika Straży Gminnej

Strażnicy gminni z Dopiewa odnotowali w październiku 2020 r. 264 zdarzeń. Najwięcej było wśród nich kontroli ruchu drogowego – 95 (parkowanie, zajęcie pasa drogowego) i kontroli bezpieczeństwa - 82 (epidemia, obiekty komunalne i miejsca spożywania alkoholu). Mniej było kontroli porządkowych - 57 (spalanie odpadów, dzikie wysypiska śmieci, kontrole odbioru odpadów, kontrole podłączenia posesji do kanalizacji). Interwencje związane ze zwierzętami – 30.

Wybrane interwencje

- 19.10.2020 – Dąbrówka, ul. Komornicka: zabrudzenie jezdni przez pojazdy budowy, osobę odpowiedzialną ukarano mandatem. Jezdnię uprzątnięto.
- 21.10.2020 – Dopiewiec, ul. Polarna: nieprawidłowe parkowanie pojazdu na terenie objętym strefą zamieszkania, kierowcę ukarano mandatem.
- 23.10.2020 – Gołuski, ul. Dopiewska – spalanie materiałów zabronio-

nych, właściciela posesji ukarano mandatem.

- 26.10.2020 – Pałędzie, ul. Komornicka – spalanie materiałów zabronionych, właściciela posesji ukarano mandatem.

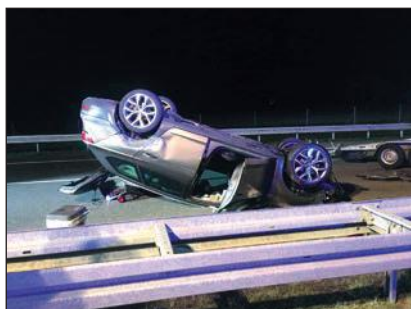
*Tomasz Strugacz,
Strażnik Gminny*

Kronika Ochotniczej Straży Pożarnej

OSP Dopiewo



- 5.10.2020 r. - Węzeł Poznań - Zachód S11/S5, zjazd na A2. Zderzenie samochodu osobowego z ciężarowym.
- 7.10.2020 r. - Dopiewiec ul. Szkolna. Rozpoznanie zagrożenia - osy.
- 8.10.2020 r. - Drwęsa - DW 307. Zderzenie trzech samochodów osobowych - brak poszkodowanych.
- 8.10.2020 r. – Dopiewo, ul. Młyńska. Usunięcie gniazda os z budynku mieszkalnego.



- 11.10.2020 r. – Dopiewiec, ul. Leśna. Włączony monitoring przeciwpożarowy w budynku wielorodzinnym.
- 10.10.2020 r. – Gołuski, ul. Szkolna. Neutralizacja płynów po kolizji.
- 14.10.2020 r. – Lisówki, ul. Leśna. Poważne drzewo.
- 14.10.2020 r. – Trzcielina, ul. Andrzeja Kopy. Poważne drzewo.
- 24.10.2020 r. - Autostrada A2 146 km. kierunek Warszawa. Zderzenie dwóch aut osobowych, jedno z aut dachowało. Brak osób poszkodowanych.
- 27.10.2020 r. - Dopiewiec ul. Szkolna. Zderzenie dwóch aut osobowych. Brak osób poszkodowanych.
- 30.10.2020 r. - Zborowo - droga na Fiałkowie. Pożar drzewa.

OSP Pałędzie

- 5.10.2020 r. - Węzeł Poznań Zachód S11/S5 zjazd na A2. Zderzenie samochodu osobowego z ciężarowym.
- 8.10.2020 r. – Dopiewo, ul. Młyńska. Usunięcie gniazda os z budynku mieszkalnego.

Uwaga! Będą strzelać

Koło Łowieckie 79 „Orzeł” informuje o terminach polowań zbiorowych zaplanowanych w sezonie 2020/2021 w obwodzie 196, obejmującym okolice: Więckowic, Dąbrowy, Skórzewa, Zborowa, Fiałkowa, Pokrzywnicy, Zakrzewa, Dąbrówki.

4.12.2020 r. - od godz. 8:00 do 15:00
15.01.2021 r. - od godz. 8:00 do 15:00

KŁ „Orzeł”



- 10.10.2020 r. – Gołuski, ul. Szkolna. Kolizja dwóch samochodów osobowych.
- 11.10.2020 r. – Dopiewiec, ul. Leśna. Wyczuwalny zapach gazu w mieszkaniu. Alarm fałszywy. Błąd czujki.





da os z budynku mieszkalnego oraz przedszkola.

- 14.10.2020 r. – Gołuski, ul. Szkolna. Powalone drzewo na drogę. Zabłokowany jeden pas ruchu.
- 14.10.2020 r. – Skórzewo, . Powalone drzewo na ogrodzenie.
- 15.10.2020 r. – Dopiewiec, ul. Wierzbowa/Jesionowa. Usunięcie gniaz-

- 16.10.2020 r. - Droga serwisowa S11 Gołuski/Gołuchowo. Plama oleju na jezdni na odcinku około 200m.
- 26.10.2020 r. - Gołuchowo/Chomęcice. Pożar traw.
- 27.10.2020 r. - Droga Dopiewiec - Dopiewo. Kolidacja dwóch samochodów osobowych. Po przebadaniu przez zespół ratownictwa medycznego osoby poszkodowane zostały na miejscu zdarzenia.
- 30.10.2020 r. - Kolidacja dwóch samochodów osobowych. Alarm odwołany.

OSP Zakrzewo

- 2.10.2020 r. – Zakrzewo, przedszkole. Alarm bombowy.
- 3.10.2020 r. – Zakrzewo, ul. Orkiszowa. Otwarcie mieszkania.
- 7.10.2020 r. – Skórzewo, ul. Lawendowa. Wypadek samochodowy.
- 14.10.2020 r. – Dąbrowa, ul. Krańcowa. Drzewo powalone na dom mieszkalny.
- 18.10.2020 r. – Zakrzewo trasa 307. Wypadek samochodowy.
- 21.10.2020 r. – Dąbrowa, trasa serwisowa. Plama oleju.
- 24.10.2020 r. – Autostrada A2 146 km. kierunek Warszawa. Zderzenie dwóch aut osobowych, jedno z aut dachowało. Brak osób poszkodowanych.

Beata Spychała

Fot. OSP Pałędzie i OSP Dopiewo

Kronika Policyjna

Komisariat Policji w Dopiewie odnotował w październiku 2020 r. następujące wydarzenia:

- Nietrzeźwi kierujący
- 2.10.2020 r. – Dopiewo – 0,77 mg/l,
- 7.10.2020 r.– Dąbrówka – 1,57 mg/l,
- 15.10.2020 – Dopiewo – 1,42 mg/l.

- Kradzieże i zniszczenia
- 1/2/10,2020 r. - OSP Dopiewo – uszkodzenie mienia,
- 3/4.10.2020 r.– Dopiewo: - uszkodzenie pojazdu VW Transporter,
- 7.10.2020 r. - Skórzewo - kradzież kosy spalinowej,

- 21/22.10.2020 r. - Więckowice - kradzież pieniędzy oraz biżuterii,
- 21/22.10.2020 r. - Dąbrówka - kradzież elektronarzędzi,
- 31.10.2020 r. – Skórzewo - kradzież z włamaniem do domu.

*asp. szt. Przemysław Waliński,
Kierownik Ognia Prewencji
w Komisariacie Policji w Dopiewie*

Zgłoś sprawę dzielnicowemu

Podajemy dane kontaktowe Komisariatu Policji w Dopiewie i przypominamy numery telefonów do dzielnicowych i rejonu, które im podlegają. Warto je zachować i skorzystać z nich w razie potrzeby. Tel. stacjonarny do dzielnicowych: 47-77-132-34 (telefony komórkowe – podajemy niżej - przy nazwiskach). Jeżeli masz sprawę związaną z bezpieczeństwem w Gminie Dopiewo - zadzwoń!

Komisariat Policji w Dopiewie

Adres: ul. Łąkowa 1, 62-070 Dopiewo.
Godziny pracy: 7.30-15.30

Telefony:

- Sekretariat: tel. 47 77 132 30
- Komendant Komisariatu: podkom. Jerzy Woźniak, tel. 47 77 132-31.
- Ognio Prewencji - kierownik: asp. szt. Przemysław Waliński, tel. 47 77 132-32.

- Ognio Kryminalne - kierownik: mł. asp. Marcin Okupniak, tel. 47 77 132-36.

Dzielnicowi

- mł. asp. Mateusz Maćkowiak,**
tel. kom. 786-936-083,
rejon nr PO-POZ-0972-720W: miejscowości: Dopiewo, Fiałkowo, Zborowo, Więckowice, Drwęsa

- mł. asp. Mateusz Maćkowiak,**
tel. kom. 786-936-080,
rejon nr PO-POZ-0972-721W: miejscowości: Dopiewiec, Konarzewo, Trzcielina, Lisówki, Joanka, Glinki, Podłoziny

- st. sierż. Marcin Kąkolewski,**
tel. kom. 519-064-729,
rejon nr PO-POZ-0972-722W: miejscowości: Pałędzie, Gołuski, Pokrzywnica, Zakrzewo

- mł. asp. Marta Juś,**
tel. kom. 519-064-723,
rejon nr PO-POZ-0972-723W:

miejscowości: Dąbrowa, Skórzewo - część: ul. Aroniowa, Brzoskwiniowa, Cedrowa, Czereśniowa, Cisowa, Dębowa, Gruszowa, Jabłoniowa, Jaworowa, Kolejowa (nr parzyste), Koszykarska, Leszczynowa, Lipowa, Łyżwiarska, Malwowa, Maratońska, Mieczykowa, Morełowa, Niecała, Olimpijska, Orzechowa, Piłkarska, Poznańska (nr parzyste od nr 70), Przylesie, Sadowa, Sportowa, Szarotkowa, Szkolna, Wioślarska, Żeglarska

- sierż. szt. Dawid Woroch,**
tel. kom. 519-064-730,
rejon nr PO-POZ-0972-724W, miejscowości: Dąbrówka - część: ul. Akacja, Brzozowa, Bukowa, Cedrowa, Cisowa, Cyprysowa, Daglezjowa, Dębowa, Głogowa, Jałowcowa, Jarzębinowa, Jaśminowa, Jaworowa, Jesionowa, Jodłowa, Kalinowa, Kasztanowa, Leszczynowa, Limbowa, Magnoliowa, Malinowa, Modrzewiowa, Nad Potokiem, Oliwna, Olszynowa, Parkowa, Platanowa, Poznańska (nr parzyste) Skórzewo - część: ul. Biedronki, Dobra, Działkowa, Kozierowskiego, Krótka,

Miła, Morwowa, Motylka, Pasikonika, Poznańska (od nr 2 do nr 70), Różana, Rzemieślnicza, Spółdzielcza, Świerszcza, Świetlika, Trzmiela, Ważki, Wąska, Wiśniowa, Wspólna, Zacisze, Zakręt, Żuczka

mł. asp. Jarosław Traczykowski,
tel. kom. 519-064-665,

rejon nr PO-POZ-0972-725W, miejscowości: Dąbrówka - część: ul. Azaliowa, Berłowa, Cesarska, Fortowa, Fosowa, Herbowa, Jagiellońska, Kolejowa, Kormornicka, Koronna, Królewska, Książęca, Lipowa, Palisadowa, Pałacowa,

Piastowska, Plac Szlaku Bursztynowego, Polna, Poznańska (nr nieparzyste), Rycerska, Skarbowa, Zamkowa, Zbrojowa Skórzewo - część: ul. Akacjowa, Ananasowa, Batorowska, Bazyliowa, Cytrynowa, Daktylowa, Figowa, Grejfrutowa, Borówkowa, Botaniczna, Bratnia, Jagodowa, Jałowcowa, Jarzębinowa, Jarzynowa, Jaśminowa, Jesienna, Kasztanowa, Klonowa, Kminkowa, Kokosowa, Koperkowa, Księżycowa, Kwiatowa, Laskowa, Letnia, Lawendowa, Limonkowa, Łanowa, Łopianowa, Macierzankowa, Malinowa, Mandarynkowa, Miętowa,

Modrzewiowa, Nad Potokiem, Niziinna, Ogrodowa, Oliwkowa, Piękna, Podbiałowa, Pogodna, Polna, Porankowa, Późniomkowa, Poznańska (nr nieparzyste), Radosna, Różana, Rumiankowa, Runa Leśnego, Skórzewska, Słoneczna, Sosnowa, Stawna, Strumykowa, Świerkowa, Tęczowa, Truskawkowa, Tymiankowa, Wakacyjna, Wesoła, Wiosenna, Wrzowska, Zielna, Żłota, Zakręt.

Komisariat Policji w Dopiewie

Niechciany spadek

Coraz częściej dziedziczymy długi! Powodem są m.in. pożyczki „chwilówki”. Jak ustrzec się przed niechcianym spadkiem po dalekim wujku lub cioci?

Spadek zazwyczaj kojarzy się z pozyskaniem majątku, ale może okazać się także, że można odziedziczyć długi. Jak wynika z praktyki notarialnej częstym powodem niepożądanego spadku są pozabankowe pożyczki – „chwilówki”, zaciągnięte przez spadkodawców. Notariusze wskazują także na problemy z rozumieniem i dotrzymywaniem terminów odrzucenia spadku.

- Odrzucenie spadku po zmarłym krewnym staje się coraz powszechniejsze, bo przed spadkobiercami pojawia się konieczność spłaty różnego rodzaju zobowiązań: pożyczek czy nieubezpieczonych kredytów zaciągniętych w sklepach – informuje notariusz Anna Milewska z kancelarii notarialnej w Żaganii. - Formalności można dokonać w kancelarii notarialnej bądź przed sądem rejonowym - dodaje.

Według informacji analityków rynku w pożyczkach pozabankowych niespłacone zobowiązania stanowią często 40% udzielonych kredytów, oznacza to, że 4 na 10 osób nie spłaca długi bądź oddaje po upływie ustalonego terminu.

Należy także pamiętać, że odrzucenie spadku z długami przez najbliższą rodzinę może spowodować „lawinę” dalszych odrzuceń, bo lista ustawowych spadkobierców, czyli osób uprawnionych do przejęcia spadku jest długa i zawiera poza małżonkiem spadkodawcy także jego dzieci, wnuki, prawnuki, a dalej kolejno rodziców spadkodawcy, jego rodzeństwo i ich dzieci, wnuki i prawnuki i dalej dziadków i dzieci dziadków - czyli ciotki i wujków spadkodawcy oraz dzieci ciotek i wujków.

- Nie jest więc tak, że dziedziczenie - także długów kończy się najdalej na dzieciach bądź wnukach spadkodawcy. Często klienci nawet nie znali lub nigdy



nie widzieli spadkodawcy po którym spadek odrzucają – mówi notariusz Anna Milewska i dodaje, że często zdarza się, że bliscy odrzucają spadek „na wszelki wypadek” bo obawiają się ewentualnej odpowiedzialności.

Notariusze wskazują na problem dotyczący terminu odrzucenia spadku. Zgodnie z kodeksem cywilnym jest to pół roku „od kiedy spadkobierca dowiedział się o tytule swojego powołania do spadku”. Niezłożenie żadnego oświadczenia spadkowego w ustawowym terminie skutkuje nabyciem spadku z mocy prawa.

Dla najbliższej rodziny tym momentem najczęściej jest chwila śmierci spadkodawcy. Jednak dla kolejnych osób z dalszych kręgów spadkobierców „pół roku” liczy się nie od daty śmierci a od momentu pozyskania informacji, że zostało się powołanym do spadku.

- Często spadkobiercy myślą, że w ciągu pół roku od śmierci spadek muszą odrzucić wszyscy ze wszystkich grup spadkobierców ustawowych, a tak nie jest, każdy ma swoje pół roku - tłumaczy notariusz Anna Milewska i zwraca uwagę na kwestię sposobu dowiedzenia się o powołaniu do spadku.

Każdy sposób powzięcia wiadomości o byciu spadkobiercą jest wiążący i nie musi to być oficjalne pismo np. z sądu. Co, jeżeli np. dopiero po otrzymaniu jakiegoś wezwania do zapłaty dowiadujemy się, że w ogóle jesteśmy spadkobiercami? Tu

zazwyczaj półroczny termin zaczyna się od tej chwili, bo to jest właśnie dla nas moment w którym dowiedzieliśmy się o tytule powołania do spadku.

- Klientom zawsze tłumaczę, że jeśli nie znają adresu do kolejnych osób z dalszej rodziny, ale są z nimi w kontakcie to warto ich poinformować, że też prędzej czy później będą w kręgu osób powołanych do spadku i żeby nie czekały na pismo z sądu, bo każdy sposób powzięcia wiadomości może być traktowany jako wiążący, wszystko zależy od okoliczności konkretnego przypadku, a zwłaszcza od stopnia więzi rodzinnych – wskazuje notariusz Milewska.

- Przy problemach z długami spadkowymi istotne jest, aby pamiętać o rozwiązaniach prawnych o bardzo ważnym znaczeniu dla spadkobierców i obowiązujących już od 5 lat, czyli dokładnie od 18 października 2015 r. Wtedy to wprowadzono zmiany, zgodnie z którymi brak złożenia oświadczenia o przyjęciu albo odrzuceniu spadku, będzie równoznaczny z przyjęciem takiego spadku - ale tylko z dobrodziejstwem inwentarza, czyli z ograniczeniem odpowiedzialności za długi spadkowe do wartości odziedziczonego majątku spadkowego. Oznacza to zabezpieczenie spadkobierców przed długami spadkowymi przewyższającymi wartość odziedziczonych aktywów spadkowych. Niemniej jednak przy takim przyjęciu spadku potrzebne będą dalsze procedury, jak sporządzenie spisu majątku spadkodawcy, wymiana pism z wierzycielami i dodatkowe wizyty w sądzie, co dla wielu osób może stanowić duży stres i niedogodności. Dlatego najłatwiejsze jest odrzucenie spadku – wskazuje notariusz dr Andrzej Rataj Prezes Rady Izby Notarialnej w Poznaniu.

Izba Notarialna w Poznaniu

www.rejent.poznan.pl

izba@rejent.poznan.pl

Pogodna ekologia w Gminie Dopiewo



WFOŚiGW
POZNAŃ

WOJEWÓDZKI FUNDUSZ OCHRONY ŚRODOWISKA I GOSPODARKI WODNEJ W POZNANIU

Przedsięwzięcie pn. „Doposażenie bazy dydaktycznej w pomoce naukowe potrzebne do prowadzenia edukacji ekologicznej w szkołach podstawowych w Gminie Dopiewo” dofinansowano ze środków Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Poznaniu.

Szkoły Podstawowe z terenu Gminy Dopiewo zostały doposażone w pomoce dydaktyczne do ekologii. Gmina pozyskała dotację z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Poznaniu na zakup 8 stacji pogodowych i 12 zestawów do nauki oszczędzania energii. Koszt 83 tys. zł, dofinansowanie 70%.

Każda ze szkół otrzymała po jednej stacji pogodowej oraz co najmniej jeden zestaw zapoznający uczniów z aspektami dotyczącymi problema-

tyki oszczędzania energii. Pogodowa pomoc dydaktyczna umożliwi uczniom rozpoznawanie, opisywanie i mierzenie zjawisk pogodowych takich jak: zachmurzenie, kierunek i siła wiatru, wielkość opadów atmosferycznych, a także naukę rozpoznawania i odczytywania różnorodnych symboli pogodowych. Z kolei doświadczenia przeprowadzane za pomocą zestawów do nauki oszczędzania energii pomogą uczniom zrozumieć problematykę zmian klimatu oraz zużycia i oszczędzania energii.

Celem projektu jest uatrakcyjnienie warunków nauczania przedmiotów przyrodniczo-środowiskowych w szkołach podstawowych, wspomaganie obserwacji, doświadczeń i kształtowania umiejętności praktycznego wykorzystania wiedzy przyrodniczej, a także wypracowanie prawidłowych postaw w zakresie właściwego wykorzystania zasobów przyrody.

Mamy nadzieję, że nowe wyposażenie trafi w ręce uczniów jak tylko szkoły wrócą do nauki stacjonarnej po opanowaniu drugiej fali koronawirusa.

Tekst i fot. Milena Wolna

Siedząc na piłkach



Zanim epidemia wysłała uczniów na pracę zdalną, uczniowie dwóch klas edukacji wczesnoszkolnej ze Szkoły Podstawowej im. Henryka Sienkiewicza w Konarzewie przetestowali innowacyjne rozwiązanie „siedzenia dynamicznego”. Mieli do dyspozycji sale bez krzeseł, które

zastąpiły piłki do siedzenia.

Dla dzieci była to przede wszystkim atrakcja. Z badań wynika, że dla kręgosłupa piłki są korzystniejsze niż krzesła. Siedzenie na piłce zmusza mięśnie do pracy w ekonomiczny sposób. Specjaliści wymieniają mnóstwo zalet takiego

„aktywnego siedzenia”, np. stabilizację miednicy i w naturalny sposób odciążenie kręgosłupa oraz stawów skokowych i kolanowych. Piłka reaguje na każdy ruch ciała, przez cały czas angażuje do pracy mięśnie, które odpowiedzialne są za utrzymanie prawidłowej postawy. Ponadto dopasowuje się do ciała w sposób naturalny i daje komfort fizyczny. Oprócz niepodważalnych korzyści dla kręgosłupa, uczenie się „w ruchu” sprzyja także integracji sensorycznej (podświadomemu współdziałaniu zmysłów).

Jak podkreślają wychowawczynie klas, gdzie wprowadzono innowacyjne rozwiązanie siedzenia dynamicznego, dzieci mają w sali do dyspozycji także krzeselka. To uczniowie decydują, na czym chcą siedzieć. Warto zauważyć, że najczęściej dzieci wybierają piłki, których zalety dostrzegają nauczyciele – dzieci nadmiar energii pożytkują siedząc aktywnie podczas zajęć.

Anna Hrehorecka,

Kamila Kurasz

Fot. Arch. SP Konarzewo

Ze Skórczewa na Marsa



Uczniowie ze Szkoły Podstawowej nr 2 im. Ignacego Jana Paderewskiego w Skórczewie polecili w listopadzie na Czerwoną Planetę i obejrzeni niebo z edukatorami Centrum Nauki Kopernik. Szkoła wzięła udział w całonocnych zajęciach online „e-Planetobus”.

Niebo w zasięgu ręki

„e-Planetobus” to interaktywny pokaz nieba na żywo. Edukatorzy z Centrum Nauki Kopernik pokazują, że aby zostać badaczem kosmosu nie trzeba mieć ogromnego teleskopu. Każdy może ob-

serwować niebo i poznawać zagadnienia związane z kosmosem. W czasie zajęć online uczniowie odwiedzili Układ Słoneczny i gwiazdozbiory widoczne na niebie. Wybrali się na wycieczkę w kierunku wybranej przez siebie planety, poznali historię eksploracji Marsa, dowiedzieli się jak zdobyć bilet na Czerwoną Planetę. Każde dziecko mogło poznać podstawowe zwroty kosmiczne w języku migowym.

Zajęcia online „e-Planetobus” to część Programu Nauka dla Ciebie, który jest wspólną inicjatywą Ministerstwa Edukacji i Nauki oraz Centrum Nauki



Kopernik. Misją organizatorów jest wsparcie szkół i uczniów w nauczaniu zdalnym. W tym roku z zajęć skorzystało już ponad 2700 dzieci, a do końca roku będzie ich kilkanaście tysięcy.

Pomoc w nauczaniu zdalnym

Celem programu Nauka dla Ciebie jest wsparcie merytoryczne nauczycieli i popularyzacja nauki wśród uczniów, poprzez aktywności oparte na samodzielnym eksperymentowaniu. Chętni do skorzystania zajęć online w ramach Programu (e-Planetobus, e-Naukobus i e-Laboratoria) mogą rejestrować się na stronie www.naukadlaciebie.gov.pl.

*Anna Dąbrowska,
Centrum Nauki Kopernik
fot. Centrum Nauki Kopernik
www.kopernik.org.pl*

Europejska Odznaka Jakości

Szkoła Podstawowa im. Kawalerów Orderu Uśmiechu w Dąbrówce otrzymała Europejską Odznaką Jakości za internetowy projekt eTwinning, zrealizowany we współpracy z partnerami z innych państw. Projekt „Just the Job czyli po prostu praca” realizowany był od stycznia do marca. Polegał on na współpracy z uczniami z innych europejskich państw.

Uczniowie z Dąbrówki uczyli się zawodownictwa i doskonalili swoje zdolności językowe z rówieśnikami z Hiszpanii i Francji, poznając przy okazji

kulturę i obyczaje zagranicznych partnerów. Stworzyli międzynarodowy słownik do nauki słówek w języku angielskim i francuskim dla uczniów z Polski i Turcji. Razem z przedstawicielami z 20 państw wzięli udział w przygotowaniu gry Kahoot nawiązującej do bezpieczeństwa cyfrowego. Wymienili się pocztówkami i kartkami bożonarodzeniowymi z kolegami z innych krajów. Mogli dostrzec, że: odległość, kultura, kolor i wiek nie mają znaczenia. Była to więc lekcja szacunku dla człowieka i jego pracy oraz tolerancji.

Europejska Odznaka Jakości to wyjątkowe wyróżnienie, potwierdzające wysoką jakość zrealizowanego projektu. Przyznawana jest projektom, które prezentują wyróżniający się poziom innowacyjności i kreatywności, a także w interesujący sposób wykorzystują technologię. Projekt rozpoczął się w połowie grudnia 2019, proces rejestracji trwał nieco dłużej. Nagrody za rok szkolny 2019/20 zostały przyznane w październiku 2020.

*Joanna Jurek, Szkoła
Podstawowa im. Kawalerów
Orderu Uśmiechu w Dąbrówce*



Wymiana pocztówek

Niezwykłe Bretonki w Dopiewie



Wystawę edukacyjną o niezwykłych Bretonkach sprowadziła do Dopiewa Gminna Biblioteka Publiczna i Centrum Kultury. Można ją było zobaczyć między 15.10 a 4.11.2020 r. Przedstawiała 29 fascynujących i w większości nieznanych historii kobiet z różnych epok. Jej bohaterki miały siłę i charakter, by rozwijać się i usamodzielniać. Brały życie we własne ręce, torując drogę innym kobietom, żeby nie musiały - jak przez stulecia - żyć w świecie nierównych szans.

Wśród postaci, którym poświęcona jest wystawa, znajdują się m.in.: Jeanne

de Belleville – piratka zwana „Krwawą Lwicą”, Marie-Amice Picard – tajemnicza mistyczka, Marie-Marguerite Picquet de la Motte – pierwsza lekarka okulistka, która operowała katarakty już w XVIII w., restauratorki i hotelarki z Pont Aven, których portrety, m.in. pędzla Gauguina, znajdują się dziś w najlepszych muzeach świata, Marie de Kerstrat – pionierka kina w Ameryce i Louise de Kergariou – arystokratka, która poświęciła swoją fortunę na sanatorium dla dzieci chorych na gruźlicę. Są też sylwetki artystek wyrastających ponad swe czasy: podziwiane

przez Davida Bowie surrealistki Claude Cahun czy Suzy Solidor, piosenkarki kabaretowej, najczęściej portretowanej kobiety w historii.

Wystawa przygotowana była przez Dom Bretanii w Poznaniu w ramach „Roku Kobiet”. Projekt był dofinansowany przez Samorząd Województwa Wielkopolskiego. Partnerami projektu było Miasto Poznań, Region Bretania i Narodowy Instytut Wolności.

*Tekst i foto: Jan Sawiński,
GBPICK w Dopiewie*

Stefan Strychalski - wspomnienie



W wieku 98 lat zmarł Stefan Strychalski (17.08.1922 – 16.11.2020) – były Przewodniczący Dopiewskiego Koła Związku Kombatantów RP i Byłych Więźniów Politycznych (1999 – 2018). Weteran Walk o Wolność i Niepodległość Ojczyzny, ppor. Wojska Polskiego (2002), odznaczony przez Prezydenta RP Orderem Krzyża Niepodległości (2017). Od 74 lat Stefan Strychalski mieszkał z rodziną w Pałędziu przy ul. Leśnej.

Urodził się w 1922 r. w Kurzelowie. Po ukończeniu szkoły podstawowej został wysłany przez rodziców do Częstochowy, na praktykę w warsztacie ślusarsko – mechanicznym, którą przerwał wybuch wojny. Jako 19-latek został skierowany przez niemiecką komisję kwalifikacyjną

do służby budowlanej w Kielcach. Później pracował w fabryce zbrojeniowej w Skarżysku Kamiennej. Do rodzinnego Kurzelowa wrócił w 1943 r. i pracował w kuźni.

Podczas jednej z łapanek w 1944 r. został pojmany przez Niemców i wysłany koleją do pracy w kopalni węgla. Wyostał się z pociągu i dołączył do oddziału partyzackiego Narodowych Sił Zbrojnych - por. Władysława Kołacińskiego ps. „Żbik”.

Wyznaczony był do rozbrajania nieprzyjaznych formacji zbrojnych i osłony wymarszu „Brygady Świętokrzyskiej”. Brał udział w działaniach operacyjnych w składzie obsługi RKM-u. W styczniu 1945 r. Armia Czerwona okrążyła oddział „Żbika” i odcięła od reszty Brygady. Decyzją dowództwa grupa uległa rozwiązaniu i rozbrojeniu. Stefan Strychalski wrócił do Kurzelowa, gdzie został zatrzymany i doprowadzony do Urzędu Bezpieczeństwa. Po przesłuchaniu został warun-



Wręczenie Stefanowi Strychalskiemu Orderu Krzyża Niepodległości miało miejsce podczas XXX Sesji Rady Gminy Dopiewo, 24.04.2017 r. Na zdjęciu: odznaczony przyjmuje gratulacje od przedstawicieli władz samorządowych: Zastępcy Wójta - Pawła Przepióry i Przewodniczącej Rady Gminy - Leszka Nowaczyka.

kowo zwolniony do domu, ale nie mógł opuścić rodzinnej miejscowości.

Wkrótce skierowano go do 1 pułku zapasowego w Warszawie, stamtąd do Łowicza, a następnie do Portu Lotniczego Poznań-Ławica. Osiedł wówczas w Gminie Dopiewo, gdzie w 1946 r. wstąpił w związek małżeński. Do rezerwy został przeniesiony w 1949 r. Pracował w Zakładach H. Cegielskiego w Poznaniu (1947-1969); był uczestnikiem wydarzeń Poznańskiego Czerwca w 1956 r.

AM, fot. A. Mendrala

Pożegnanie Stanisława Józefczyka

Zmarł Stanisław Józefczyk (1949 – 2020), radny Rady Gminy Dopiewo IV kadencji - w latach 2002 – 2006 i radny Rady Sołeckiej Skórzewa w latach 2006 - 2020. Społecznik i człowiek wielkiego serca, zaangażowany w prace na rzecz Skórzewa.



Rada Sołecka Skórzewa, marzec 2019 r. Stanisław Józefczyk w towarzystwie: Beaty Bukowskiej, Walentego Moskalika, Magdaleny Kaczmarek Marioli Walich, Sławomira Kempki

Wójt Gminy Dopiewo, Rada Gminy Dopiewo, Rada Sołecka wsi Skórzewo składają kondolencje żonie Annie i rodzinie śp. Stanisława Józefczyka.

Stanisław Józefczyk urodził się 5 listopada 1949 r. w Poznaniu, jednak całe życie związał ze Skórzewem, które stało się jego miejscem na Ziemi. Jego życie rodzinne było przepelnione miłością i wzajemnym szacunkiem. Wychował dwie córki, doczekał się 4 wnucząt. Z zawodu był mechanikiem samochodowym. Sprawy społeczne były ważną częścią życia. Zawsze służył radą, gdy ktoś zwrócił się o pomoc.

Skórzewo - miejscowości, w której mieszkał, poświęcił wiele czasu i zaangażowania. Zawsze był otwarty na losy mieszkańców, a sprawy prywatne odkładał na dalszy plan. W latach 1988-1989 uczestniczył w pracach komitetu odpowiedzialnego za budowę sali gimnastycznej przy szkole podstawowej. Na-

stępnie w roku 2002 został wybrany do Rady Gminy Dopiewo, w której zasiadał do 2006 r., był członkiem komisji budżetu. Zagadnienia związane z finansami były jego domeną, w tej dziedzinie podejmował wiele inicjatyw społecznych. Przez pięć kadencji, od 2006 r. do śmierci 2 listopada 2020 r., pracował w Radzie Sołeckiej wsi Skórzewo. Wybierany był do Rady Sołeckiej na kolejne kadencje, uzyskując od mieszkańców największą liczbę głosów. Długi staż i wysokie poparcie wynikały z jego dbałości o rozwój miejscowości i z podejścia do ludzi. Każde zebranie z jego udziałem było owocne – zawsze był aktywnym ich uczestnikiem i wiele wnosił w działania, co przekładało się na polepszenie infrastruktury miejscowości i organizację ważnych dla społeczności Skórzewa imprez okolicz-

nościowych – takich, jak np. dożynki, czy festyny. Wyważony spokojny i pełen umiaru człowiek, który jednak, jak trzeba było, potrafił mieć krytyczne zdanie.

Stanisław Józefczyk był dla nas niezastąpionym kolegą i przyjacielem, wzorem do naśladowania. Wielka szkoda i żal, że nie będzie już z nami pracował i działał na rzecz społeczności Skórzewa. Odszedł fantastyczny i przyjacielski człowiek, uczciwy, zawsze chętny do rozmowy na każdy temat. Na zawsze pozostanie w naszej pamięci.

*Sławomir Kempka,
Członek Rady Sołeckiej Skórzewa
i Walenty Moskalik,
Sołtys wsi Skórzewo
fot. Archiwum Rodzinne
i Archiwum UG*

Dąbkami udekorowały publiczne miejsca pamięci

Gospodynie Wiejskie z KGW Pałędzie ukwieciły gminne kapliczki, przydrożne krzyże, pomniki i miejsca pamięci na terenie Gminy Dopiewo. Dzięki ich inicjatywie i zaangażowaniu miejsca te przyozdobiło 200 doniczek dąbków, które 14 listopada odebrały z gospodarstwa ogrodniczego w Plewiskach.

Kwiaty pochodziły od ogrodnika, który nie zdołał ich sprzedać przed Świętem Wszystkich Świętych. Informację o tym, że organizacja porządowa może je bezpłatnie odebrać kwiaty od producenta i dobrze je wykorzystać, znalazłyśmy przypadkiem w internecie. Po złożeniu odpowiedniego wniosku, Agencja Re-



strukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w Poznaniu wskazała nam gospodarstwo, skąd mogłyśmy "uratować" chryzantemy.





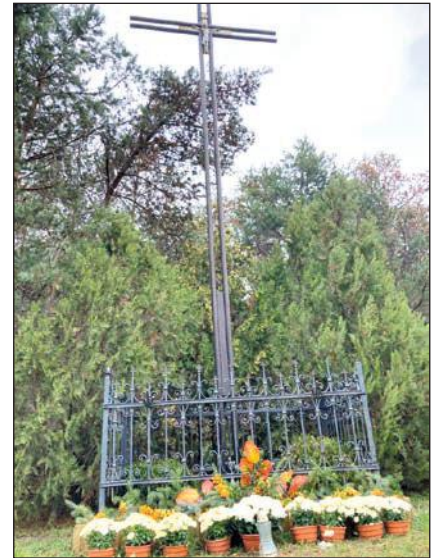
Zadeklarowałyśmy, że możemy zapiekować się 200 doniczkami, choć jak się okazało na miejscu, mogłybyśmy spożytkować i 1000 doniczek. W szklarniach zostało bardzo dużo kwiatów, które w najbliższych dniach miały trafić „na przemiał” (w związku z ogłoszeniem przez rząd zamknięcia cmentarzy w okresie od 31 października do 2 listopada – przyp. red.). Smutny widok.

Na miejscu zapakowałyśmy doniczki w nasze prywatne samochody i ruszyłyśmy „w gminę”. Pamiętałyśmy o wszystkich gminnych miejscowościach, starałyśmy się odwiedzić także odleglejsze miejsca, jak choćby Zborowo, Podłoziny czy Żarnowiec. O wiele z tych miejsc ludzie dbają - były świeże kwiaty w wazonach i znicze. Pod pomnikami leżały złożone biało-czerwone wiązanki, wszak było tuż po Święcie Niepodległości. Były jednak i zakątki nieco zapomniane i zaniedbane, które rozjaśniły dopiero nasze dąbki. Bardzo nas cieszy, że udało nam



się uczynić piękniejszymi nasze lokalne miejsca kultu i pamięci.

Bardzo dziękujemy wszystkim, którzy zaangażowali się w akcję. Niech w tych



trudnych czasach będzie wokół nas trochę piękna, radości i życzliwości.

Tekst i fot. Agnieszka Wilczyńska, KGW Pałędzie

Kameralny Dzień Niepodległości

Narodowe Święto Niepodległości obchodziliśmy w tym roku kameralnie, ze względu na trwającą pandemię. Przedstawiciele samorządu Gminy Dopiewo, z asystą strażników gminnych i harcerzy Szczepu ZHP w Dopiewie 11 listopada 2020 r. złożyli wiązanki i zapalili znicze w miejscach pamięci narodowej na terenie Gminy Dopiewo, związanych z odzyskaniem przez Polskę niepodległości w 1918 r. i Powstaniem Wielkopolskim lat 1918 r. - 1919, jak również z II wojną światową lat 1939 - 1945.

Uroczystość rozpoczęła się w Dopiewie, przy Urzędzie Gminy. Głos zabrał Zastępca Wójta - Paweł Przepióra: - Ten dzień jest szczególny z powodu epidemii. Obchodzimy Dzień Niepodległości skromniej, co nie znaczy, że nie pamiętamy o tych, którzy walczyli o wolność i niepodległość Polski.

Przy tablicy na ścianie głównego budynku urzędu uczestnicy obchodów oddali hołd Powstańcom Wielkopolskim z okolicy. Ich nazwiska widnieją na murze. Potem przeszli pod głaz przy

sąsiadującym z urzędem dworcem kolejowym w Dopiewie, gdzie upamiętnili - jak głosi tablica pamiątkowa na głazie - „Bojowników walczących o wolność i niepodległość Ojczyzny z lat 1918 -

1945”, a więc tych, którzy przelewali krew w obu wojnach światowych.

Następnie samorządowcy odwiedzili Trzcieliny, gdzie oddali cześć zasłużonemu mieszkańcowi tej miejscowości





- pplk. Andrzejowi Kopie, który wstawił się tym, że zorganizował w Dopiewie 800-osobowy oddział powstańczy, złożony z ochotników zwerbowanych spośród mieszkańców Powiatu Zachodnio – Poznańskiego. Później zapisał wiele chlubnych kart w historii Powstania Wielkopolskiego, m.in. dowodził.

Kolejnym przystankiem niepodległościowym samorządowych obchodów były Gołuski, gdzie uczestnicy złożyli kwiaty i znicze pod „Pomnikiem więźniów i jeńców hitlerowskiego obozu pracy” z czasów II wojny światowej, którzy pochodzili z kilku krajów. Towarysząca pomnikowi tablica podaje informację w sześciu językach: polskim, angielskim, hebrajskim, francuskim, rosyjskim i niemieckim.

Z Gołusek uroczystość przeniosła się do Więckowic, gdzie 2 lata temu, w setną rocznicę Powstania Wielkopolskiego, Gmina Dopiewo postawiła pomnik miejscowym bohaterom zwycięskiej insurekcji. Właściciele majątku w Więckowicach – Brezowie już w listopadzie 1918 r., miesiąc przed wybuchem Powstania Wielkopolskiego, wystawili posterunek rozbrajający żołnierzy niemieckich.

Tegoroczne obchody zakończyła wizyta w Lasach Zakrzewsko – Pałędzkich, w których znajdują się mogiły zbiorowe z czasów II wojny światowej. Spoczywać w nich może od kilku nawet do kilkuset tysięcy Polaków, ofiar hitlerowskiego terroru. Ze względu na zacieranie śladów zbrodni przez Niemców, dokładnej liczby zabitych w lasach nie zdołano ustalić. Cztery miejsca połączono kilka lat temu „Szlakiem Pamięci”: „Kwaterę Siedmiu Grobów”, „Pomnik Studentów”, „Mogilę Duchownych” i „Miejsce Zapomniane”.

11 listopada – to data symboliczna. Dla Wielkopolski odzyskiwanie niepod-



ległości związane było z wydarzeniami, które miały miejsce po 11.11.1918 r., z Powstaniem Wielkopolskim (27.12.1918 – 16.02.1919 r.). Zachęcamy mieszkańców Gminy Dopiewo do „niepodległościowych spacerów” -odwiedzenia w najbliższych dniach lub tygodniach miejsc pamięci

na terenie Gminy Dopiewo. Oczywiście z zachowaniem zasad bezpieczeństwa obowiązujących podczas epidemii.

Adam Mendrala

fol. M. Juskowiak, A. Mendrala



Filatelistyka - zapomniane hobby



Znaczek z 1860 r. i znaczek z 2020 r. – źródło: Internet

W bieżącym roku mija 160 lat od momentu wprowadzenia do obiegu (1 stycznia 1860 r.) pierwszego znaczka pocztowego na terenie Polski, a precyzyjniej na terenie zaboru rosyjskiego. Znaczek ten zastąpił będące w obiegu od 1858 r. znaczki rosyjskie.

Pierwsze znaczki pojawiły się już w Wielkiej Brytanii w 1840 r., a w Rosji Carskiej w 1858 r. Znaczek z 1860 r. przedstawiał herb Królestwa Polskiego z napisem w języku rosyjskim „ЗА ЛОТ КОР. 10” – lut to dawna jednostka masy wynosząca ok. 12,6 grama.

Znaczek ten przeznaczony był dla listów wewnątrz Królestwa i listów wysyłanych do Rosji. Listy zagraniczne opłacano gotówką. Nie był stosowany długo, gdyż jedną z represji po powstaniu styczniowym było jego wycofanie z obiegu z dniem 13 kwietnia 1865 r. i wprowadzeniem do obiegu z powrotem znaczków rosyjskich.

Na kolejny polski znaczek, przyszło nam czekać ponad 50 lat, do uzyskania niepodległości. Do dnia dzisiejszego wydano ponad 5 000 różnego rodzaju znaczków polskich. Do końca lat 80-tych XX w. zbieranie znaczków, czyli filatelistyka

cieszyła się dużym zainteresowaniem, nawet w niektórych szkołach były kółka filatelistyczne. W Poznaniu istniały 3 państwowe sklepy filatelistyczne (na Starym Rynku, przy ul. Zwierzynieckiej oraz przy Rynku Wildeckim) i kilka prywatnych.

Z tematów ujętych na znaczkach można się było wiele nauczyć: o geografii (znaczki z całego świata, niekiedy z krajów bardzo egzotycznych, które z ciekawością odszukiwało się na mapie świata), o zwierzętach i roślinach świata, o dziedzinach sportu, o turystyce, etnografii i wielu innych tematach.

Niestety początek lat 90-tych to spadek zainteresowania filatelizacją. Przyczyn tego faktu mogło być wiele, główną z nich było „odchodzenie” starych filatelistów, jeszcze z okresu przedwojennego, a tym samym brak mentorów i zmiana zainteresowań młodzieży.

Oprócz filatelistyki istniało też hobby zwane filumenizacją, czyli zbieranie ety-

kiet zapalczanych. Dla niezorientowanych w PRL-u prawdziwe pudełko zapalek było wykonane z cienkiej warstwy drewna, a nie z papieru jak obecnie. Opakowanie na swojej górze posiadało przyklepioną naklejkę – rodzaj znaczka bez ząbków o różnej tematyce. Niekiedy były to serie kilku różnych naklejek z jednej dziedziny. Taką naklejkę można było odkleić z pudełka zapalek lub kupić w sklepie filatelistycznym.

Być może niektórych z Państwa interesują wartości znaczków pocztowych. Ich wartość zależy od nakładu, stanu zachowania i wielu innych czynników np. różnych odmian danego znaczka, czy też stwierdzonych na nich błędach – w przypadku znaczków polskich możemy mówić o kwotach dochodzących do kilkudziesięciu tysięcy złotych. Najdroższy znaczek świata osiągnął w tym roku na licytacji kwotę 9,5 miliona dolarów.

dr Piotr Dziembowski

Pieczenie na długie wieczory

W tym roku podziwiamy piękną polską jesień. Chociaż czasy mamy trudne, potrafimy zauważać piękno! Cieszymy się z dobrodziejstw kolorowych warzyw i owoców. Gotujemy pyszne potrawy i pieczymy wspaniałe ciasta. Jeszcze pamiętamy smak rogali świętomarcińskich a tymczasem z półek sklepowych uśmiechają się do nas różne czekoladowe łakocie w klimacie Mikołajkowym i Bożego Narodzenia.

Jedne święta minęły a już myślimy o następnych. Nie wiadomo, jakie te święta będą. Wiadomo, że będą inne niż zwykle, bo spędzane w koronawirusowej rzeczywistości. Bez względu na wszystko będziemy piec pierniki. Ciasto zarobić trzeba dużo wcześniej, to tradycja!

W długie jesienne wieczory zawsze wypiekało się różne ciasteczka i ogromną ilość pierników, a w okresie adwentu siadało się wieczorami z dziećmi i malowało pierniki. To wspaniała domowa zabawa integracyjna, połączona z edukacją kulinarną.

Historia nie mówi jednoznacznie skąd się wywodzą ciasteczka, którymi zjadamy się na Boże Narodzenie. Można jedynie domniemywać, że narodziny pierników przypadły na okres późnego średniowiecza, kiedy do Europy docierały transporty przypraw z Indii. Były to między innymi cynamon, imbir, goździki, kardamon, gałka muszkatołowa, anyż i pieprz. Przyprawy te były narażone na wilgoć i często pleśniały. Pewnego

razu ktoś wypiekl z nich bardzo twarde ciastka, wzbogacając je konserwującymi właściwościami miodu. Dzięki temu wydłużył się czas, w którym można było czekać na kupca. Piernikami zjadano się praktycznie we wszystkich większych portach europejskich.

W naszej „tradycji piernikowej” znany jest piernik staropolski, zwany też „piernikiem wroga” bowiem czas jego dojrzewania wynosi od 4-6 tygodni. Już trzeba go zarobić! Tak długi czas jest w stanie pokonać cierpliwość niejednego wroga! Piernik dojrzewający do piernik, który przed pieczeniem długo leżakuje (po prostu zostawiamy surowe ciasto w chłodnym miejscu np. lodówce czy piwnicy i zapominamy o nim – w tym

czasie dojrzewa i nabiera smaku). Jeśli tradycyjnie przygotowujemy go na święta, to można najwcześniej nastawić ciasto w listopadzie a najpóźniej w pierwszym tygodniu grudnia. Potem pieczemy jego blaty, smarujemy powidłami, obciążamy i zostawiamy na ok. 3 dni do świąt do skruszenia. Dzień przed podaniem (lub w dniu podania) wystarczy posmarować polewą. Z przepisu wyjdą aż trzy pierniki (miłą tradycją jest, aby jeden komuś podarować). Jeśli organizujecie Święta sami (a tak chyba w tym roku nam przyjdzie świętować), to bez obaw – piernik zachowuje świeżość bardzo długo – można jednego nie polewać polewą od razu i spokojnie cieszyć się jego smakiem np. w Sylwestra lub nawet po Święcie Trzech Króli. Innym pomysłem jest upieczenie z części ciasta pierniczków – będą idealne.

Staropolski piernik dojrzewający



Składniki

- 1 kg mąki
- 1,5 szklanki cukru
- 250 g masła
- 500 g miodu
- 3 jajka
- 3 płaskie łyżeczki sody
- 1/2 szklanki mleka
- 1/2 łyżeczki soli
- 4 opakowania przyprawy korzennej

Nadzienie

- 2 słoiczki gęstych powideł śliwkowych (po 280 g)
- 1 łyżka ciemnego kakao
- 1 litr mleka
- 8-9 łyżek grysiku (nie błyskawicznego)
- 200 g cukru
- 300 g masła
- kieliszek wódki

Polewa

- 60g masła
- 2 łyżki śmietany kwaśnej 18%
- 4 łyżki cukru
- 2 łyżki kakao
- 1 łyżeczka żelatyny rozpuszczona w odrobinie wody

Przygotowanie

1. Cukier, miód i masło umieścić w garnku o grubym dnie. Mieszając, pozwoli podgrzewać, prawie do wrzenia. Nie doprowadzić do zagotowania! Zestawić z ognia i ostudzić. Przełożyć do miski. Sodę rozpuścić w mleku. Do masy miodowej dodać sodę i resztę składników (mąkę przesiać) i wymieszać mikserem na najniższych obrotach.

Ciasto na piernik staropolski będzie dość rzadkie, ale z czasem zgęstnieje. Wyrobione ciasto umieścić w szklanym lub kamionkowym naczyniu, owinąć ściereczką i umieścić w lodówce lub chłodnym miejscu na 4-6 tygodni.

2. Dojrzałe ciasto, na 4 dni przed wigilią, podzielić na 4 części. Każdą rozwałkować, upiec na papierze do pieczenia (w temp. 180 stopni - około 15 minut). Przełożyć dowolnie. Ja przekładam powidłami i masa grysikową.

3. Powidła wymieszać z kakao. Mleko zagotować, wsypać cukier i grysik i cały czas mieszając gotować kilka minut. Grysik ma być trochę rzadki, podczas stygnięcia zgęstnieje ale może się zdarzyć tak, że trzeba dać trochę więcej mąki (łyżka łyżce nierówna). Ugotowany odstawić do wystygnięcia, ale co jakiś czas przemieszać, żeby nie zrobiła się skórka. Miękkie masło utrzeć z grysikiem, na końcu dodać wódkę. Ciasto przełożyć dwa razy masą i raz powidłami. Polać piernik staropolski polewą i dowolnie udekorować.

4. Polewa masło, cukier i kakao podgrzewać na małym ogniu, mieszając. Kiedy polewa będzie jednolita, dodać śmietanę i żelatynę i zdjąć z ognia. Mieszać do dokładnego połączenia. Polewa jest błyszcząca i gęsta, przez co dobrze dekoruje się nią boki ciasta, bo nie spływa.

Piernik staropolski gotowy!

Ciastka z orzechami

Składniki

Ciasto

- 500 g mąki
- 0,5 łyżeczki proszku do pieczenia
- 200 g miękkiego masła
- 3/4 szklanki kwaśnej śmietany
- 2 łyżki cukru
- szczypta soli

Kruszonka

- 170g mąki
- 50g miękkiego masła
- 170g cukru
- 50g orzechów u mnie włoskie
- dodatkowo 1 jajko

- mąka do podsypiania

Przygotowanie

Ciasto: Wszystkie składniki zagniatamy. Formujemy kulę i owijamy w folię, wkładamy do lodówki na co najmniej 30 minut.

Kruszonka: Do miski wysypujemy mąkę i cukier dodajemy masło i zagniatamy wszystko na kruszonkę. Orzechy drobno siekamy. Ja wrzuciłam do blendera. Jajko rozbijamy i rozdzielamy żółtko od białka do dwóch miseczek. Żółtko, jak i białko, roztrzepujemy widelcem. Schłodzone ciasto dzielimy na dwie części. Każdą rozwałkowujemy mniej więcej na prostokąt 30x20cm. Smarujemy rozbełtanym białkiem i posypujemy połową kruszonki i połową orzechów. Zwijamy w rulon wzdłuż dłuższego boku, lekko spłaszczamy ręką. Smarujemy żółtkiem oraz posypujemy kruszonką. Z drugą częścią ciasta postępujemy tak samo. Zwinięte ciasto tnijemy pod ukosem na kawałki mniej więcej 2cm.

Trufle owsiane



Składniki

- 1 kostka masła
- 1 szklanka cukru
- 1/2 szklanki mleka
- 4 łyżki kakao
- 1/2 kg płatków owsianych błyskawicznych
- kilka kropel aromatu waniliowego
- bakalie- u mnie żurawina, rodzynki
- wiórki kokosowe, posiekane orzechy, płatki migdałowe do obtoczenia

Przygotowanie

Płatki owsiane mielimy. Bakalie blendujemy. Masło, mleko, cukier i kakao zagotowujemy. Dodajemy aromat. Wsypujemy bakalie i dokładnie mieszamy. Dodajemy płatki owsiane i bardzo dokładnie łączymy wszystko.

Masę odstawiamy do wystygnięcia. Mokrymi rękoma formujemy małe kulki i odstawiamy do wyschnięcia. Rozpuszczamy tabliczkę czekolady z 2 łyżkami masła na parze i każdą kulkę maczamy w polewie a następnie obtaczamy w/w komponentach. Wstawiamy do lodówki.

Piernik na majonezie

Składniki

- 3 łyżki majonezu
- 200g dżemu śliwkowego
- 3 jajka
- 3/4 szklanki cukru
- 3 łyżki kakao
- około 500g mąki



- pół szklanki mleka
- łyżka sody

Przygotowanie

Do miski włożyć majonez, dżem, jajka, cukier, kakao. Zmiksować wszystko na gładką masę. Dodać przesianą mąkę, wraz z sodą i wymieszać. Na koniec wlać mleko i zmiksować po raz ostatni do połączenia się składników. Masę umieścić w keksówce. Piec w piekarniku nagrzanym do 180 stopni przez około godzinę. Odstawić do ostudzenia.

*Smacznego życzy:
Barbara „Barbalena”
Plewińska, Sołtys Dąbrówki
Fot. Arch. B. Plewińskiej*

Nadarzyn do rymu z Warszawą



Ciąg dalszy moich poetyckich podróży to Warszawa i Nadarzyn.

Nadarzyn

Spotkanie było zatytułowane „Autorky dzieciom, dzieci Autorom”. Zostałam zaproszona na nie przez założycielkę Fundacji Kultury Informacyjnej w Nadarzynie – Dyr. Stanisławę Ossowską. Fundacja znajduje się w pięknym pałacu, w którym siedzibę ma Niepubliczne Przedszkole „Jupik”.

W podróż zabrałam, bo jakżeby inaczej, nasze gminne maskotki: ptaki Dop i Ewo oraz krasnoludka Koszałka- Czytałka, którego otrzymałam z GBPiCK w Dopiewie. Tym oto sposobem pluszaki trafiły do dzieci z kolejnego już przedszkola, w którym spotkało mnie kilka miłych niespodzianek.

Dzieci, specjalnie na spotkanie ze mną, nauczyły się nowej piosenki i tańca, w których się zaprezentowały. Zaśpiewały mi „Sto lat” z okazji imienin, które akurat przypadły w tym czasie.

Kolejną dla mnie niespodzianką było, kiedy mój wierszyk edukacyjny zaśpiewał - do skomponowanej przez siebie melodii - Krzysztof Marciniak.

Łzy radości cisnęły się do oczu, gdy dwoje przedszkolaków przywiozło mi w wózku dla lalek, udekorowanym czerwoną kokardą z książeczką z moimi bajkami i ilustracjami przedszkolaków.

Tym samym powiększyła się liczba moich autorskich tomików. Jest to już dwunasta książka, w tym piąta dla dzieci.



Warszawa

Spotkałam się z zaprzyjaźnionymi poetami na wieczorach autorskich. Skorzystałam też z zaproszenia Kabaretu „Pół Serio” na Jubileusz 15-lecia. Przed kilku laty wystąpiłam z wierszami w gwarze poznańskiej.

Gdzie i kiedy wyruszę kolejnym razem? Wszystko zależy od poluzowania obostrzeń związanych z wszędobyłską zarazą, która jak wszyscy wiemy, jest nie do opanowania.

*Aldona Latosik, fot. Arch. A. Latosik
Kontakt z Autorką –
aldona51@poczta.fm*

Wiersze jak liście z drzew

Grobowa cisza

Za cmentarną bramą,
krzyczy cisza.

Zaraza nie pozwoliła
rozpalić nieba.

Wybarwione
jesienną barwą liście,
niczym cekiny
otrzymały wolność,
spadając z koron.

Jakby na przekór,
nas korona czepia się
od samej wiosny,
zbierając niemałe żniwo.

Groby ustrojone liśćmi,
wyścielone ugrem aleje,
nie szmerzą jak zwykle zadumą.

Co u krążących
nad grobową ciszą ptaków,
budzi zdziwienie.

*Aldona Latosik
1 X 2020*

Jak zwykle w listopadzie

Za oknem plucha,
wiatr strzępiąc korony drzew
rozbiera gałęzie przed zimą.

Ptaki powachlowały skrzydłami
na pożegnanie,
lećąc w pogoni za słońcem.

Nam pozostało ubrać szalik,
włożyć rękawiczki
i rozewrzeć parasol.

Niebawem kolejna rocznica
Odzyskania Niepodległości,
która bez względu na aurę
rozgrzeje serca Polaków.

*Aldona Latosik
4 XI 2020*

List do jesieni

Za rogiem znowu hałas,
o co tym razem się kłóć?
Macham na to ręką,
nie moja bajka.

Piszę list do jesieni.
- Nie rozpychaj się łokciami,
nie podkradaj
resztek promieni,
skracając dni.

A ty jakby na przekór
zrzucasz z koron
złoto-rdzawe cekiny liści,-
wiążesz gałęzie wysrebrzoną nicią
babiego lata.

*Aldona Latosik
20 IX 2020*

Impreza na torach

Wracając z podróży
w dniu swoich imienin
odebrała
kilka telefonów z życzeniami.

Goście nie zawiedli,
miała ich cały wagon.

Zamiast toastu
i tradycyjnych Stu lat,
przez kilka godzin
wysłuchiwała
rytmicznego refrenu
tak, toto tak, toto tak.

Zamaskowani goście
ze słuchawkami w uszach,
skorzystali z poczęstunku,
na chwilę ujawniając twarze.

Rozwoziciel kawy,
batoników i soków
czuł się ukontentowany.

Koniec imprezy
rozproszył gości
w różnych kierunkach.

W domu przywitana
wznoszącym się
bukietem liliowej woni
poczuła zmęczenie.

*Aldona Latosik
11 X 2020*

Szarą jesienią

Kiedy już
rozgarniamy szelest
liściowych ściółek.

Stęsknieni ciepła
rozpalimy
domowe ogniska.

Z chwilą, gdy kominek
wyrzuci racami,
ciągnące się wieczory,
wbijają nas w fotel.

Dzierżąc w dłoniach
majową poezję,
rozbudzimy
wiosenne marzenia.

Siłą poetyckiej magii
rozproszy się
listopadowa nostalgia.

Aldona Latosik, 13 X 2016

Księżyc w berecie

Z beretem na bakier
wciska się między
okiennice wiejskiej chałupy,
a badyle zwiędniętych malw,
w których do niedawna
brzęczały owady.

Co chce zobaczyć
albo czemu przyświecać?

Jeszcze nie ta pora,
jeszcze nie ten czas.

Jakby nie pamiętał,
że wskazówki
zrobiły krok w tył.

*Aldona Latosik
29 X 2020*

List do jesieni

Za rogiem znowu hałas,
o co tym razem się kłóć?
Macham na to ręką,
nie moja bajka.

Piszę list do jesieni.
- Nie rozpychaj się łokciami,
nie podkradaj
resztek promieni,
skracając dni.

A ty jakby na przekór
zrzucasz z koron
złoto-rdzawe cekiny liści,-
wiążesz gałęzie wysrebrzoną nicią
babiego lata.

Aldona Latosik, 20 IX 2020

Orłem być - to wyzwanie!

Nastała jesień. Dni są krótsze, coraz szybciej robi się ciemno. Znikła żywa zieleń lata. Pojawiają się poranne przymrozki. Na drzewach wiszą jeszcze ostatnie żółte i brązowe liście. Słońce tylko czasem przebija się przez gęste i ciemne chmury. Coraz więcej czasu spędzamy w ciepłych domach. To dobry czas na chwile refleksji i zadumy. Sprzyjają temu dwa święta jakie obchodzimy w tym miesiącu: Wszystkich Świętych i Dzień Niepodległości.

Rozmyślając nad tematem felietonu z jednej strony chciałem napisać kilka słów o przyrodzie, a z drugiej połączyć tę tematykę z listopadowymi świętami. Rozwiązanie podsunęła mi żona: Napiszmy o bieliku, naszym ptaku herbowym!

Słyszac o orłach i orłanach często przypomina mi się piękna góralska pieśń „Hej w górę” z repertuaru zespołu Trebunie Tutki. W moich żyłach płynie góralska krew i od chwili kiedy pierwszy raz usłyszałem tę piosenkę, często mi ona „w duszy gra”. Niech zabrzmie teraz dla Was, wraz ze zdjęciami imponującego bielika.



„Hej w górę”

*Orłem być – to jest wyzwanie
Ptakiem pięknym i ślachtetnym
Z góry dobrze syćko widzieć
Niebo pokazować innym*

*Hej w górę za Góralami
Choć nom bruździ złego zmowa
Hej, w górę za Góralami
Unieśmy się Duchem znowa*

*Ślepej kurze zostow kase
Z prądem płynie ino błoto
A tyś orłem sie urodził
Winien-és lecieć wysoko*

*Niech wrony i kruki dziubią
Przecie dlo nich jest padlina
Coby widzieć ka jest góra
Musi kajsi być dolina*

*Niech nom orle rosnom skrzydła
Idzie wiesny, radości cas
Hej orlęta, ptoki dumne
Wzlećmy w niebo hań! Syćka wroz!*

słowa: Krzysztof Trebunia



Orzeł bielik

To jeden z największych polskich lęgowych ptaków drapieżnych. Historyczny pierwowzór godła Polski. Badania naukowców wyjaśniły, że bielik nie jest orłem, a jest orłanem. Podlega ochronie ścisłej - wokół gniazd wyznacza się strefy ochronne.

Masa osobników dorosłych: samiec osiąga 4,5 kg, samica do 6 kg.

Umaszczenie: Dorosłe ptaki (6 letnie i starsze) są brązowe, mają śnieżnobiały ogon, żółty dziób i tęczęwki.

Rozpiętość skrzydeł wynosi - u samicy do 2,4 m, u samca do 2,2 m.

Szybkość lotu: 56–70 km/h (szybowania i trzepotanie), 48 km/h (z obciążeniem, np. noszenie ryb), 120–160 km/h (lot nurowy). Cechy specjalne: ogromna zwrotność podczas lotu.

Jedzenie: podstawowy pokarm bielika to najłatwiej dostępne na danym obszarze ryby i ptaki wodne (łyski, młode innych ptaków wodnych). Ważnym składnikiem jego menu, szczególnie zimą jest padlina. Żywe ssaki łowi dość rzadko.

Długość życia: około 30 lat.

Zagrożenia ze strony człowieka: zabijanie przy użyciu broni, pułapek i zatrutych przynęt, niszczenie potencjalnych miejsc lęgowych, obecność elektrowni wiatrowych na terenach, które zasiedla bielik (jest silnie narażony na kolizję z generatorami wiatrowymi), skażenie środowiska naturalnego.

Tekst i fot: Teresa i Michał Bartkowiak

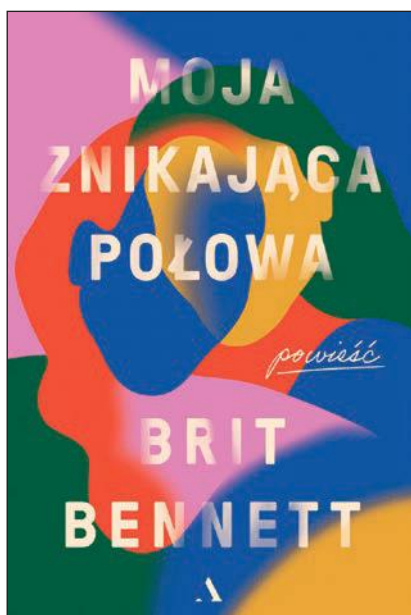
Michał Bartkowiak od grudnia 2015 r. publikuje zdjęcia przyrodnicze na Facebook'u – na profilu „Dziśka Strona Gminy Dopiewo”. Prowadzi też stronę: miodybartkowiaka.pl

Nowości Biblioteki

Zapraszam Was tradycyjnie na przegodę z książką. Przedstawiam trzy kolejne biblioteczne nowości.

Dla dorosłych

„Moja znikająca połowa” - Brit Bennett



Bliźniaczki Stella i Desiree są identyczne we wszystkim. Do czasu. Kiedy mają 16 lat postanawiają uciec ze swojej małej, czarnej społeczności. Ucieczka zmienia wszystko: ich codzienność, ich życie rodzinne, ich tożsamość. Stella zrywa kontakt ze swoim poprzednim życiem (w tym z ukochaną siostrą) i nawet przed mężem udaje białą Amerykankę (pozwala jej na to jasny kolor skóry). Desiree wciąż mieszka ze swoją czarną córką w miasteczku, z którego jako nastolatka próbowała uciec. Kiedy Stella układa sobie nowe życie w Kalifornii, jej siostra postanawia ją odszukać. Po wielu latach za sprawą dzieci obydwu siostr losy kobiet zaczynają się ponownie splecać...

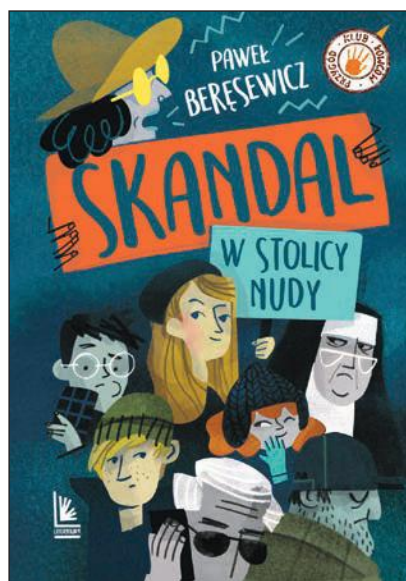
W „Mojej znikającej połowie” (oryg. „The Vanishing Half”) Brit Bennett tworzy psychologiczne studium losów jednej, poranionej rodziny pełne intensywnych emocji i głębokich przeżyć. To czuła, ujmująca, bolesna powieść o siostrzanej miłości oraz próbie akceptacji siebie i innych. Niezapomniane zakończenie zostanie z czytelnikiem na dłużej.

Brit Bennett wychowała się w południowej Kalifornii. Studiowała na Uniwersytecie Stanforda i Uniwersytecie Michigan, na którym w 2014 zdobyła

Hurston/Wright Award for College Writers. Publikowała na łamach wielu czasopism, w tym The New Yorker’a, The New York Times Magazine czy Jezebel. Za swoją debiutancką, bestsellerową powieść Matki zdobyła m.in. nominację do prestiżowej nagrody PEN/Robert W. Bingham Prize.

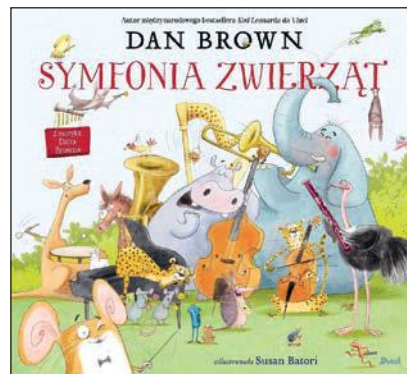
Dla młodzieży

„Skandal w stolicy nudy” - Paweł Beręsewicz



Nocny wypadek cysterny z czekoladą burzy spokój w sennych Owczynach. Setki tysięcy złotych płyną po asfalcie z tonami słodkiej masy. W miasteczku huczy od plotek. Czy na pewno winien był pech i trudne warunki na drodze? A może plan „wypadku” zrodził się w czyjejś głowie? Może to, co dla jednych było stratą, innym przyniosło korzyści? Takie pytania spędzają sen z oczu dwunastoletniego Grzeska Marchfelda. Czy klucz do prawdy kryje się w Starym Sierocińcu, fabryce o wdzięcznej nazwie „Owieczka”, tajemniczej fundacji, amatorskim teatrze, zakładzie karnym? A może mózg ciemnej intrygi pracuje jeszcze gdzie indziej? **** Nie ma co płakać nad rozlaną czekoladą! Nie wszystko stracone, przeciwnie! Pozornie nudne miasteczko staje się sceną efektownych zdarzeń, słodkich tajemnic i gorzkich intryg. A wszystko dzięki Wytwórni Pralin i Czekolad Owieczka. Tak, bo małe Owczyny czekoladą stoją albo płyną... Ponadto dojrzewają tu poważne teatralne plany, sztuka pełna emocji i pierwsze prawdziwe przyjaźnie - niepo-

zbawione wzlotów i upadków. Grzesiek i Oskar doskonale o tym wiedzą. Gdy przygotowania do konkursowego spektaklu nabierają kolorów, czekoladowy dramat uderza z całą mocą w kluczową aktorkę. Nie pozostaje nic innego jak tylko rzucić się w wir słodkiego śledztwa, które zaprowadzi ich w niejeden ślepy zaułek. Znane i cenione osoby pokażą nowe oblicze. A finał zaskoczy jak chili w mlecznej czekoladzie, bo pozory często mylą, a najciemniej bywa pod latarnią... Dynamiczna akcja, humor, zaskakujące zwroty akcji i plejada nietuzinkowych



bohaterów – najlepsza receptura na świetną powieść! Agnieszka Hałubiec.

Dla dzieci

„Symfonia zwierząt” - Dan Brown

Niezwykła książka – do czytania i słuchania jednocześnie!

Dan Brown, autor międzynarodowych bestsellerów, debiutuje jako twórca literatury dla dzieci i jako kompozytor! Tekstowi towarzyszy skomponowana przez niego muzyka.

Maestro Mysz, z batutą w rękę, zabiera czytelników w odwiedziny do różnych zwierząt. Spotyka między innymi gepardy, kangury, słonie i płetwale błękitne. Każde spotkanie niesie ważne przesłanie dla czytelnika. Dodatkowo, w ilustracjach autor ukrył zaszyfrowaną wiadomość.

Podczas czytania książki będzie można słuchać muzyki przy pomocy darmowej, interaktywnej aplikacji, wykorzystującej rzeczywistość rozszerzoną. By cieszyć się znakomitymi melodiami, wystarczy przytrzymać kamerę urządzenia mobilnego nad daną stroną.

Aplikacja będzie dostępna poprzez stronę wildsymphony.com lub po zeskanowaniu QR kodu zamieszczonego w książce.

Ilona Łysiak, Bibliotekarka
Gminna Biblioteka Publiczna
i Centrum Kultury w Dopiewie

Wypożyczalnia w czasach epidemii

Dostęp ograniczony

W trosce o zdrowie nas wszystkich oraz faktem objęcia naszego powiatu czerwoną strefą, w dniu 19 października wstrzymany został wolny dostęp do półek z książkami we wszystkich naszych placówkach. Niestety także od 9 do 30 listopada musieliśmy zawiesić naszą działalność.

Rezerwujcie książki

Cały czas jednak zachęcamy do rezerwowania wybranych książek poprzez katalog on-line znajdujący się na stronie www.bibldop.pl lub dokonywania rezerwacji telefonicznie bądź mailowo.

*„Książka to mistrz, co darmo nauki udziela
Kto ją lubi – doradcę ma i przyjaciela
Który z nim smutki dzieli, pomaga radości
Chwilę nudów odpędza, osładza cierpkość”*

- Ambroży Grabowski

Po wznowieniu działalności zarezerwowane pozycje będzie można odebrać w naszych bibliotekach.

Kwarantanna i bezpieczeństwo

Każdy Czytelnik może czuć się u nas bezpiecznie, ponieważ wszystkie zwracane książki i audiobooki przechodzą trzydniowy okres kwarantanny. Zastosowaliśmy

także dodatkowe środki ostrożności i w każdej bibliotece może przebywać jeden Czytelnik. Przypominamy, że podczas wizyt w naszych placówkach istnieje obowiązek zachowania dystansu społecznego, zasłaniania ust i nosa oraz dezynfekcji rąk.

*Ilona Łysiak, Gminna
Biblioteka Publiczna
i Centrum Kultury w Dopiewie*

Zaprojektuj świąteczną kartkę

Początek listopada to moment, w którym ruszają przygotowania do Świąt Bożego Narodzenia. Z tej okazji Gminna Biblioteka Publiczna i Centrum Kultury zaprasza do wzięcia udziału w konkursie na kartkę świąteczną. Może wziąć w nim udział każdy mieszkańców Gminy Dopiewo, bez względu na wiek.

Plan jest taki, że zwycięska kartka zostanie wydrukowana w ilości kilkuset sztuk i rozesłana, wraz z życzeniami, do Przyjaciół GBPiCK. Dodatkowo autor zwycięskiej kartki otrzyma upominek, a jego imię i nazwisko będzie znajdować się na każdej wydrukowanej kartce.

Szczegóły, wraz z wymiarami kartki świątecznej (których należy bezwzględnie przestrzegać), a także kartą zgłoszeniową, można pobrać ze strony www.bibldop.pl. Zapraszamy do zabawy!

Jan Sawiński, GBPiCK w Dopiewie



Jesień w WTZ

Jesień w WTZ „Promyk” Konarzewo eksplodowała paletą barw, żółci, czerwieni, brązów i przygaszonej zieleni. Podopieczni w pracowni ogrodniczo-bukieciarskiej z zapałem tworzyli prace o tematyce jesiennej (jeże, dynie, słoneczniki i bukiety z kolorowych liści).

Pomimo przytłaczających wiadomości o rozwoju pandemii, płynących z mediów uczestnicy i terapeuci starali się realizować plan pracy, z zapałem i uśmiechem na twarzy. Był to miły, wspólnie spędzony czas (był również wyjazd do kina w Buku, były zajęcia muzyczne, prowadzone przez Panią Renatę, Zumba



z Panią Magdą, wyjścia do biblioteki i spotkania naszej społeczności). Powoli zapominaliśmy o wiosennej izolacji, ciesząc się z bycia RAZEM.

Niestety Covid-19 powrócił, atakując nas ze zdwojoną siłą. Od 20 października decyzją Wojewody zajęcia w Warsztacie zostały zawieszane, uczestnicy zostali w domach, korzystając z zajęć zdalnych proponowanych przez terapeutów, w mediach społecznościowych.

Bądźmy wszyscy, dobrej myśli dbajmy o siebie nawzajem, przestrzegając zasad bezpieczeństwa, bądźmy dla siebie mili i serdeczni, przecież dobro zawsze zwycięża.

*Beata Nejman-Guzik,
Dorota Gogolewska
Terapeutki WTZ
„Promyk” w Konarzewie*

Rym cym cym, tra la la!



„Więc rym cym cym! I tra la la! Idziemy przez życie w podskokach” - to właśnie ten fragment znanego tekstu z Kabaretu Olgi Lipińskiej stał się motywem przewodnim muzycznych spotkań podopiecznych Warsztatu Terapii Zajęciowej „Promyk” w Konarzewie i to od wspólnego zaśpiewania tego tekstu, zaczynamy nasze muzyczne spotkania.

Pięknie się bawimy a cały czas przyświeca nam legendarny już tekst, że „śpiewać każdy może”. Na zajęciach spotykają się osoby w różnym stanie emocjonalnym, z różnymi niepełnosprawnościami i nie ukrywajmy, nie każdemu dzień się zaczął tak, jakby sobie tego życzył. Wspólne spotkania z muzyką sprawiają, że w żyłach zaczyna szybciej krążyć krew, nogi same odrywają się od podłogi a na twarzach uczestników pojawia się promienny uśmiech. Słuchamy, śpiewamy, grupowo i solo, uczymy się nowych utworów oraz śpiewamy te utwory, które uczestnicy najbardziej lubią. Zajęcia nie są obowiązkowe, ale przychodzą wszyscy- bo chcą. Muzyka to taka dziedzina sztuki, która potrafi poruszyć najczulsze struny w naszym organizmie.



W promykowych zajęciach muzycznych piękne jest to, że uczestnicy szanują się nawzajem, słuchają swoich występów, nagradzają gromkimi brawami. To powoduje, że nikt nie broni się przed występem, zrzuca z siebie całą nieśmiałość i staje się wokalistą. Ogromnie szczęśliwi są nasi śpiewający uczestnicy. I o to w tym wszystkim chodzi!

Pandemia pokrzyżowała nasze muzyczne plany, ale my to wszystko z pewnością nadrobimy.

*Renata Stachowiak
Terapeuta WTZ*

”Promyk” w Konarzewie

Muzea mniej znane



Swarzędzkie Centrum Historii i Sztuki (fot. Jakub Pindych)

Gdyby zapytać mieszkańców Wielkopolski o muzea wokół Poznania, z pewnością wymieniliby „wielką czwórkę”: pałac w Rogalinie, zamek w Kórniku, Pracownię Literacką Arkadego Fiedlera w Puszczykowie i Muzeum Rolnictwa

w Szreniawie. Z pozostałymi byłby już pewnie większy kłopot, choć przecież podpoznańskich miejsc wartych wizyty nie brakuje.

Turyści odwiedzający rogalińskie muzeum często nie wiedzą, że częścią

założenia pałacowego jest również kościół świętego Marcelina. W podziemiu okazałej świątyni znajduje się mauzoleum rodu Raczyńskich również dostępne dla zwiedzających. Podobna sytuacja występuje w Kórniku. Spośród gości zamku mało kto trafia do Kuźni na Piaskach i Kórnickiego Wehikułu Czasu prezentującego pracę rzemieślników i... położnych. Unikatem na skalę europejską jest Muzeum Tyflogiczne w Owińskich, po którym z niezwyklej entuzjazmem oprowadza Marek Jakubowski.

Muzealne nowości

Ostatnie lata przyniosły kilka istotnych zmian. W Chłudowie Muzeum im. O. Mariana Żelazka zyskało nową siedzibę, w której prezentowane są eksponaty związane z osobami patrona – długoletniego misjonarza w Indiach – oraz ojca Piotra Nawrota – wybitnego znawcy muzyki baroku misyjnego. Muzeum Śremskie wzbogaciło się o nowoczesny pawilon wystawowy i salę widowiskową, a w ramach stałej ekspozycji prezentuje m.in. kopię dziecięcej zbroi renesansowej, zbiór kusz oraz armatkę Edwarda Raczyńskiego. W



Muzeum Przyrodniczo-Łowieckie w Uzarzewie (fot. Piotr Basiński)

Cyklicznie z PLOT

Cyklem „Turystyczne PLOTki”, wspólnie z Poznańską Lokalną Organizacją Turystyczną (PLOT), przybliżamy na łamach „Czasu Dopiewa” perełki turystyczne okolic Poznania, by zachęcić Czytelników do samodzielnego poznawania mniej lub bardziej znanych miejsc wartych uwagi.

Poznańska Lokalna Organizacja Turystyczna • Poznań Convention Bureau
ul. Wielka 18/10, 61-775 Poznań • telefon: 061 878 5696 • e-mail: biuro@plot.poznan.pl • www.poznan.travel

Red.



Kolekcja zabytkowych motocykli Zbigniewa Koprasa w Fiałkowie (fot. Adam Mendrala)



Muzeum im. O. Mariana Żelazka w Chłudowie (fot. Piotr Basiński)



Muzeum Przyrodnicze Wielkopolskiego Parku Narodowego w Jeziorach (fot. Krzysztof Nowacki)



Muzeum Tyflogiczne w Owińskach 2 (fot. Marek Jakubowski)

dawnej remizie strażackiej stworzono Swarzędzkie Centrum Historii i Sztuki z wystawą na temat miasta, a zwłaszcza jego meblarskich tradycji. Nowe funkcje zyskała też pięknie odnowiona synagoga w Buku – obecnie sala wystaw i koncertów z ciekawą ekspozycją historyczną. Wystawy artystyczne i historyczne, koncerty i spotkania poetyckie to z kolei oferta Galerii Sztuki w Mosinie, również zajmującej budynek dawnej synagogi. Sztukę współczesną można także podziwiać w V.A. Gallery w Wysogotowie.

Wśród natury i na wojennej ścieżce

W samym sercu Wielkopolskiego Parku Narodowego stoi pałac w Jeziorach. Wewnątrz mieści się muzeum, przybliżające bogactwo przyrody parku, który sam w sobie bywa nazywany „żywym muzeum form polodowcowych”. Wszystkich łasuchów niczym pszczoły do miodu przyciąga Muzeum Pszczelarstwa w Swarzędzu z imponującą kolekcją uli. W „siostrzanym” Muzeum Przyrodniczo - Łowieckim w Uzarzewie można poznać historię polowań, ale i ochrony

zwierząt. Broń myśliwska wisi zarówno w Uzarzewie, jak i na ścianach pałacu w Biedrusku, który słynie z efektownych wnętrz, w tym okazałej sali balowej. Tamtejsze muzeum w swojej kolekcji posiada też pojazdy bojowe (transporter SKOT i BWP). Tematyka wojenna pojawia się również w Muzeum Powstańców Wielkopolskich im. gen. Józefa Dowbora Muśnickiego w Lusowie, opowiadającym o losach powstańców, ze szczególnym uwzględnieniem ich dowódcy (patrona placówki) oraz Muzeum Martyrologicznym w Żabikowie, upamiętniającym hitlerowski obóz karno-śledczy.

Z wizytą u pasjonatów

Interesujące muzea powstają często jako efekt kolekcjonerskiego hobby. Emerytowany drukarz Alojzy Szabelski stworzył miejsce, którego nazwa mówi wszystko: Dawna Intrologatornia, Drukarstwo i Zbiory Regionalne w Rogalinku. Maszyny drukarskie stanowią również załączek muzeum w Puszczykowie u Mikołaja Rybczyńskiego. We Fiałkowie można oglądać kolekcję zabytkowych pojazdów Zbigniewa Koprasa, a w Sadach znajduje się oryginalne Muzeum Wag i Miar Juliusza Gustowskiego.



Muzeum Wag i Miar w Sadach (fot. Piotr Basiński)

Wśród zbiorów regionalnych

Prawdziwe perełki kryją się często w zbiorach izb regionalnych. Przykładem może być Izba Pamiątek Regionalnych w Bninie, gdzie przechowywane są jedne z najstarszych nagrań Mazurka Dąbrowskiego. Podobne obiekty funkcjonują w Buku (Izba Muzealna Ziemi Bukowskiej), Murowanej Goślinie (Izba Regionalna Ziemi Goślińskiej) i Obornikach (Izba Regionalna). Niektóre koncentrują swoją działalność na konkretnych osobach (Izba Pamięci Adama i Fran-

ciszka Mickiewiczów w Łukowie, Izba Pamięci Księdza Piotra Wawrzyniaka w Śremie) lub zjawiskach (Izba Pamięci Tradycji Spółdzielczej w Pobiedziskach). Łączy je jedno: najlepiej zwiedzać je w towarzystwie gospodarza-przewodnika, który dzięki swoim opowieściom „ożywi” zgromadzone eksponaty, ukazując ich niezwykłą historię.

Piotr Basiński
Poznańska Lokalna
Organizacja Turystyczna



Pałac Biedrusko 6 (fot. Archiwum Pałacu Biedrusko)



Skansen Pszczelarstwa w Swarzędzu (fot. Marek Kaczmarczyk)



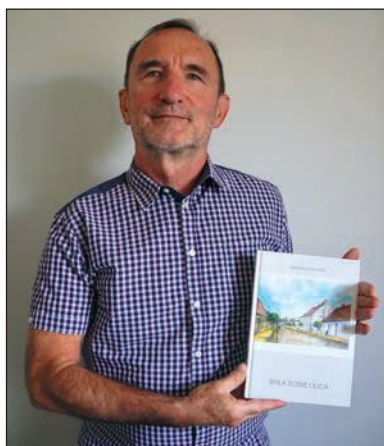
Synagoga w Buku (fot. Piotr Basiński)

Ja, rower i książki

Rozmowa z Ireneuszem Rutkowskim, mieszkańcem Skórzewa – organizatorem wypraw rowerowych i autorem książek.

Czy Gmina Dopiewo i jej okolice nadają się do uprawiania turystyki rowerowej?

- Oczywiście, że nasza Gmina się nadaje i to ze wszech miar! Mówię to z przekonaniem, bo pierwszą rzeczą, jaką zrobiłem, gdy w 1996 r. przeprowadziłem się do Skórzewa, było objechanie wszystkich gminnych dróg i ścieżek. Chciałem wiedzieć, gdzie mieszkam. Wkrótce potem założyliśmy z kolegami Poznańskie Towarzystwo Sportowców



Amatorów „Ogniwo”. Funkcjonuje ono do dziś, choć w ograniczonym składzie. Byłem później (2013 r.) współzałożycielem Koła PTTK „Pędziwiatry” w Gminie Dopiewo. Ma ono na koncie 7 „Pędziwiatrów Wiosennych” i liczne „Podchody Rowerowe”. Ostatnio co miesiąc organizujemy „Męczennicę Rowerową”, odkąd skończyły się tzw. miesięcznice – trochę z przekory. Zbieramy się w parku w Skórzewie, zawsze w drugą niedzielę miesiąca. Trasy przebiegają najczęściej w naszej okolicy. Tempo dostosowujemy do uczestników, pomagamy sobie. To rekreacja dla wszystkich, którzy interesują się spędzaniem czasu na rowerze. Uczestnik nie ponosi kosztów organizacyjnych, finansuje sobie konsumpcję i atrakcje po drodze. Wyjazd trwa kilka godzin, przejeżdżamy minimum 50 km.



Beresteczko, 2013

Mamy już za sobą ponad 20 „Męczennic”, w których uczestniczyło od 3 do 36 rowerzystów. Najdłuższa trasa liczyła 106 km. Z każdej wyprawy piszę relacje dla uczestników i publikuję na swoim profilu na FB. Najtrudniejsze w tym sporcie jest wsiąść na rower. Jak to się osiągnie, to już można jeździć i odjeżdżać coraz dalej.

Dokąd najdalej Pan na rowerze odjechał?

- Zorganizowałem 13 wypraw zagranicznych. Najdalszą w 2010 r. na Camino w Hiszpani – w 12 osób przejechaliśmy francuskim szlakiem słynną Drogę Świętego Jakuba – z Saint-Jean-Pied-de-Port do Santiago de Compostela, i dalej, aż do Finisterry.



Centrum Mińska - Białoruś, 2011



Na szlaku Camino, do Santiago de Compostela, 2010

Męczennica Rowerowa

Przepis na Męczennicę Rowerową:



1. Męczennica Rowerowa jest imprezą cykliczną, wyznaczaną na każdą drugą niedzielę miesiąca.
2. Jej intencją fizyczną jest pozytywne zmęczenie uczestników.
3. Jej intencją duchową jest afirmacja człowieka, szacunek dla przyrody, kontemplacja widoków, dźwięków, zapachów i smaków.
4. Każdy uczestnik może przyjąć inną, dowolną intencję - fizyczną lub duchową.
5. Odbывается w każdych warunkach pogodowych.
6. Udział jest dobrowolny, równy i nielimitowany.
7. Na trasie obowiązuje odpowiedzialność i braterstwo.
8. Uczestników Męczennic Rowerowych nie należy określać męczennikami.
9. Trasę każdorazowo wyznaczają jej uczestnicy.
10. Pomysłodawca trasy zostaje obrany Przewodnikiem Męczennicy Rowerowej.
11. Męczennice Rowerowe dzielą się na Małe (nie mniej 50 km), Duże (nie mniej niż 80 km) i Wielkie (powyżej 100 km).
12. Częstotliwość poszczególnych kategorii Męczennic Rowerowych określają uczestnicy.
13. Męczennica Rowerowa jest pomysłem zastrzeżonym.
14. Do przepisu na Męczennicę Rowerową każdy uczestnik może wносить własne przypisy, nie kolidujące z powyższym.

IR



Przed startem XXI Męczennicy

To była trudna, wyczerpująca wyprawa, towarzyszyły nam 2 busy. Największą grupę zabrałem ze sobą na Ukrainę w 2005 r. Pojechaliśmy szlakiem przez zachodnią Ukrainę w 23 osoby, dla bezpieczeństwa z towarzyszeniem busa. Zorganizowałem też m.in. dwie wyprawy po Białorusi, wzdłuż Dunaju, wzdłuż Odry i Nysy Łużyckiej, po państwach bałtyckich i Słowacji. W 2017 r. byłem na zlocie turystów rowerowych w Luksemburgu - zjechało 1200 osób. W

z ojcem na pieniądze w warcaby. Wybraliśmy się z kolegami na rowerach z Wolsztyna do Kuźnicy Zbąskiej, pod namioty. Pierwszy wyprawę z prawdziwego zdarzenia zorganizowałem po pierwszym roku studiów - zabrałem kolegów na trzytygodniową wyprawę w Bieszczady.

Kiedy został Pan rowerzystą?

- Dokładnie nie pamiętam kiedy, ale pamiętam swój pierwszy rower, a w zasadzie trójkołowiec, którym jeździ-



Spotkanie z Metropolitą Lwowskim M. Mokrzyckim - Berdyczów, 2013

tym roku, pomimo koronawirusa, udało mi się zorganizować dla rowerzystów dwa spływy kajakowe, w zasadzie były to triatlony, bo łączyły jazdę rowerem z marszem i wiosłarstwem.

Czy od dawna organizuje Pan rajdy rowerowe?

- Pierwszą rajd rowerowy zorganizowałem w szkole podstawowej, jak osiągnąłem odpowiedni wiek, umiejętności i środki. Zasada w moim domu była prosta: żeby otrzymać od ojca dofinansowanie do zakupu roweru lub wyprawy, musiałem zbierać połowę potrzebnej kwoty. W tym celu pomagałem podczas żniw przy wiązaniu snopków, zbierałem ślimaki w wolsztyńskim parku, grałem

łem chodnikiem przy ul. Wschowskiej w Wolsztynie i okolicy domu rodzinnego. Później odjechałem dalej. Turystyka rowerowa stała się moją pasją.

Mieszkańcy Gminy Dopiewo kojarzą Pana z organizacją rajdów rowerowych. Niewielu wie, że pisze Pan książki. Niedawno ukazała się Pana druga książka „Była sobie ulica”.

- Stałych uczestników rajdów i wypraw rowerowych moja skłonność do opisywania rzeczywistości z pewnością nie dziwi. Wiedzą, że piszę z nich relacje. Pomysł na napisanie książki pojawił się z nienacka. Pewnego dnia zajrzałem do kufra na strychu. Znalazłem w nim

Ważne telefony

Urząd Gminy Dopiewo

61 814 83 31
61 814 80 92 (fax)

Straż Gminna w Dopiewie

(7:30-22:00)
61 894 19 86
512 457 982
512 457 977

Straż Pożarna 998

Komenda Miejska Straży Pożarnej w Poznaniu 61 82153 00
Komendant Ochotniczych Straży Pożarnych w Gminie Dopiewo 606 260 004

Policja 997

Komisariat Policji w Dopiewie
519 064 612, 61 841 32 30

Gminna Biblioteka Publiczna i Centrum Kultury w Dopiewie

61 814 82 23

Gminny Ośrodek Sportu i Rekreacji w Dopiewie

61 814 82 62

Ośrodek Pomocy Społecznej w Dopiewie

61 814 80 20

Zakład Usług Komunalnych w Dopiewie

61 814 82 31

Spółka Wodna w Dopiewie

607 032 085

Pogotowie ratunkowe 999

Pogotowie energetyczne 991
Pogotowie gazowe 992

Telefon Antyśmugowy

722 323 362

Pomoc doraźna i nocna dla Gminy Dopiewo (18.00-6.00) - Plewiska, ul. Grunwaldzka 508

575 292 392

Centrum Medyczne

Dąbrówka: 535 404 099
Przychodnia Zespół Lekarzy Rodzinnych w Dopiewie: 61 814 83 21
Przychodnia Bonus w Skórzewie: 61 814 36 25

mnóstwo informacji o mojej rodzinie i rodzinnej miejscowości. Odblokowały się we mnie wspomnienia, które postanowiłem przelać na papier. Chciałem początkowo napisać coś dla siebie, ale pomyślałem, że mogę w ten sposób ożywić wspomnienia u innych.

O czym jest ta książka?

- Jest o nieistniejącej już ulicy Wschowskiej w Wolsztynie, gdzie spędziłem dzieciństwo i wczesną młodość. Książkę zakwalifikowano jako historyczną, ale ma ona elementy przygodowe. Mieszkałem tam do 18 roku życia. Jak wyjeżdżałem na studia to jeszcze



Z żoną Anną nad Atlantykiem - tandemem wzdłuż Loary, 2019

była. Dzisiaj po tej dawnej ulicy nie ma śladu, nie zachowała się nawet jej fotografia. To była jedna z głównych ulic ówczesnego Wolsztyna. Przy tej ulicy stał mój rodzinny dom i szkoła, w której tętniło życie. Przejeżdżało nią sporo samochodów. Przy niej znajdowała się stacja benzynowa, ale także figura Matki Boskiej i rosły wspaniałe drzewa. W czasach mojego dzieciństwa liczyła 32 numery. W jednym z domów mieszkały dwie hrabiny, w innym tajny milicjant. Budynki rozebrano w latach 70. Wybudowano w tym miejscu szpital, oczyszczalnię ścieków i kostnicę. Opisałem tamtą rzeczywistość językiem 14-letniego podrostka, taką, jaką zapamiętałem - z lat 60.

Od napisania pierwszej książki minęło trochę czasu.

- Pierwszą książkę napisałem 10 lat wcześniej, w wakacje, też przez przypadek. Do jej napisania zainspirował mnie wtedy zjazd absolwentów liceum. Opisałem w niej dwa dni z życia licealisty, a przy okazji również: lekcje, sylwetki profesorów i uczniów. Maszynopis skserowałem w kilku egzemplarzach dla kolegów „ze szkolnej ławy”. Kopię dostarczyłem anonimowo także jednemu z profesorów. Potraktowałem tego nauczyciela dość krytycznie, dlatego bałem się jego reakcji. Zupełnie niepotrzebnie! Ów profesor zadał sobie trud odnalezienia autora. Po pewnym czasie odebrałem telefon i usłyszałem

jego głos: „Musi Pan to opublikować. Napisałem już przedmowę”. Nie miałem więc wyboru. Pierwszy nakład rozszedł się szybko, książka być może doczeka się dodruku.

Czym jest dla Pana pisanie książek?

- Przede wszystkim czerpię z pisania dużo przyjemności. Poza tym książka jest pretekstem do spotkań. Lubię rozmowy z ludźmi. Jako emeryt mam więcej czasu a reakcje czytelników są pozytywne, uświadamiają mi, że warto przelewać na papier swoje doświadczenia. Znaczenie mobilizujące miał dla mnie fragment mowy noblowskiej Olgi Tokarczuk: „Coś co się wydarza, a nie zostaje opowiedziane, przestaje istnieć i umiera”. Cieszę się, że Biblioteka Publiczna w Wolsztynie wydała moją drugą książkę, mimo cięć i ograniczeń finansowych. Z powodu koronawirusa zrezygnowałem z honorarium.

Czy udaje się Panu pogodzić obowiązki rodzinne z pasją?

- Jakiś czas temu kupiłem rower duuosobowy, czyli tak zwany tandem. Dzięki temu możliwe stały się wspólne wyprawy z żoną. Łączy nas podczas wypraw pasja zwiedzania świata i... rowerowa rama. W zeszłym roku byliśmy tandemem we Francji – przejechaliśmy trasę wzdłuż Loary (700 km od Orleanu do Atlantyku) i odwiedziliśmy Paryż. W tym roku na tandemie objechaliśmy polskie wybrzeże. Pisanie książek jest także, wbrew pozorom, bardzo rodzinne. Żona jest nie tylko dodatkową parą nóg do pedalowania, ale moim pierwszym czytelnikiem i recenzentem.

Rozmawiał: Adam Mendrala

Fot. Arch. I. Rutkowskiego, A. Mendrala

Badanie Klimatu Rowerowego

Samorządy Metropolii Poznań przystąpiły do Badania Klimatu Rowerowego 2020. Każdy cyklista może ocenić warunki infrastrukturalne, bezpieczeństwo, ale i relacje na linii rowerzyści-kierowcy. Mieszkańcy obszaru Metropolii w tydzień wypełnili blisko 1000 ankiet. Badanie prowadzone jest równoległe w innych europejskich krajach.

Klimat jest tematem gorącym. Czy ten rowerowy również, pokażą wyniki Badania Klimatu Rowerowego. BKR poszukuje odpowiedzi na pytania: Czy Twoja miejscowość odnosi się z sercem do ruchu rowerowego? Czy jazda rowerem w Twojej miejscowości sprawia radość, czy jest raczej źródłem stresów? Europejskie Badania Klimatu Rowerowego 2020 są próbą zebrania opinii o jakości warunków korzystania z roweru w Pol-



sce. Realizuje je Polska Unia Mobilności Aktywnej (PUMA) w porozumieniu z innymi organizacjami rowerowymi Europy, zrzeszonymi w Europejskiej Federacji Cyklistów (ECF).

Badania są prowadzone według sprawdzonej i rozwijanej przez Allgemeine Deutsche Fahrrad Club (ADFC) i Politechnikę Drezdeńską metodologii Fahrrad-Klima-Test. Proces badawczy

składa się z trzech faz: rekrutacji zainteresowanych samorządów, badania właściwego (mieszkańcy-codzienni użytkownicy rowerów wypełniają anonimową ankietę, online lub stacjonarnie, w której oceniają warunki panujące w swoim mieście lub gminie) oraz przygotowania raportów. Obecnie trwa drugi z opisanych etapów. Wyniki przedstawiane są

w 6-stopniowej skali i będą powszechnie dostępne.

- *Udział samorządów w badaniu jest bezpłatny* – tłumaczy **Rafał Glazik**, sekretarz generalny Polskiej Unii Mobilności Aktywnej, organizator projektu badawczego – *Wyniki testu umożliwią stworzenie wielowymiarowego obrazu sytuacji osób korzystających z rowerów w poszczególnych miastach i gminach kraju, dając możliwość wsparcia argumentów na rzecz poprawy warunków jazdy rowerem i jakości przestrzeni publicznych.*

Rezultaty badań kierowane są do samorządowców, osób decyzyjnych i odpowiedzialnych za kształtowanie ruchu. Do udziału zgłosiło się 90 samorządów z całej Polski.

- *Co czwarty z nich to gmina lub miasto z Metropolii Poznań* – informuje

Ewelina Rychlewska, koordynator projektu w Metropolii Poznań – *Cieszymy się, że na udział zdecydowały się wszystkie metropolitalne jednostki samorządowe. To ułatwi nam szerokie spojrzenie na temat, nie tylko porównanie, ale i wspólne wyciąganie wniosków by dalej uatrakcyjnić warunki jazdy rowerem w naszym regionie. Zdajemy sobie sprawę, że to badanie sondażowe, dlatego zależy nam by jak najwięcej aktywnych cyklistów oddało swój głos* – podkreśla Rychlewska.

Badanie ruszyło 5 listopada. W pierwszym tygodniu najczęściej ankiet na terenie Metropolii zostało wypełnionych przez cyklistów z Poznania (173), Mosiny (101) i Lubonia (97). Opinie płyną już ze wszystkich metropolitalnych samorządów, ale żeby wyniki zostały ujęte w końcowym raporcie potrzebne jest przekroczenie

progów. Dla najmniejszych gmin (do 50 tys. mieszkańców) to 50 wypełnionych ankiet, dla największych (powyżej 200 tys. mieszkańców, w Metropolii dotyczy to Miasta Poznań) potrzeba minimum dwustu uczestników badania. Udział w trwającym do grudnia Badaniu Klimatu Rowerowego 2020 jest możliwy po wejściu na stronę www.roverowyklimat.pl (lub www.dopiewo.pl), gdzie znajduje się ankieta. Pytania dotyczą 6 obszarów – klimatu ruchu drogowego, wartościowania korzystania z rowerów, bezpieczeństwa, komfortu jazdy i infrastruktury. Dodatkowym tematem, którego nie było we wcześniejszych, zagranicznych edycjach, jest sprawdzenie jak COVID19 wpływa na jazdę rowerem.

Stowarzyszenie Metropolia Poznań

Zakończenie wędkarskiego sezonu

Wędkarze Koła PZW nr 6 w Dopiewie zakończyli sezon w roku jubileuszowym w czasie pandemii.

Podsumowując rok imprezą wędkarską były zawody spinningowe na jeziorze Niepruszewkim. Wzięło w nich udział 36 wędkarzy.

Najwyższe miejsca zajęli:

1. Mariusz Walczak - wyciągnął z wody 1,66 kg ryby
2. Krzysztof Łakomy - 1,33 kg
3. Piotr Kantrowicz - 1,23 kg

Na wagę trafiły szczupak i okoń. Wszystkie złowione ryby zostały wypuszczone z powrotem do jeziora. Po rywalizacji i obfitym posiłku prezes Ryszard Białas omówił rok działalności Koła i przedstawił plany na następny rok. Na





zakończenie zaprosił uczestników zawodów na styczniowe zebranie

Koło PZW nr 6 w Dopiewie jest jednym z najstarszych kół w rejonie. Liczy 70 lat zrzeszenia PZW, a jeśli weźmiemy pod uwagę jego funkcjonowanie pod innymi nazwami to ma już blisko 80-letnią historię. Zarząd w warunkach pandemii nigdy nie pracował i nie organizował imprez wędkarskich. Zakończony sezon był więc dla nas niemałym wyzwaniem. Duże zasługi wniósł prezes Koła - Ryszard Białas. Zorganizował w minionym sezonie 10 imprez wędkarskich, po których nikt nie zachorował na COVID -19.

*Tekst i fot. Bogdan Kowalak,
Kronikarz Koła PZW
nr 6 w Dopiewie*

Brave Beavers – plany i zaproszenie

Sytuacja spowodowana pandemią pokrzyżowała wiele planów drużyny Ultimate Frisbee. Odwołane zostały turnieje, rozgrywki ligowe i sparingi. Liczymy, że normalność do nas w końcu wróci. Wielu zawodników „Brave Beavers” marzy o reprezentowaniu kraju na Mistrzostwach Świata do lat 24, które w 2021 r. mają się odbyć w Irlandii. Aktualnie trwają intensywne przygotowania do tego wyjazdu, mimo że zgrupowania kwalifikacyjne zostały na ten moment wstrzymane. Zawodnicy intensywnie trenują, by być w jak najlepszej formie. Treningi odbywają się na dwóch halach sportowych w Dopiewie, z zachowaniem wszystkich restrykcji i zaleceń sanitarnych.

Jesteś zainteresowany wspólną grą, wpadnij na trening! Wcześniej napisz do nas przez facebook/bravebeavers

Tekst i fot. Michał Schiller



POWSZECHNY SPIS ROLNY

1.09.–30.11.2020

**Spiszmy się,
jak na rolników
przystało!**

- **internetowo** na spisrolny.gov.pl
- **telefonicznie**, dzwoniąc na infolinię spisową pod numer 22 279 99 99



Potrzebujesz więcej informacji?

Wejdź na spisrolny.gov.pl lub zadzwoń na infolinię spisową pod numer 22 279 99 99



Powszechny
Spis Rolny 2020



Gmina Dopiewo jest na portalach społecznościowych.
Nasze profile to:

Facebook: Gmina Dopiewo - strona oficjalna
You Tube: GminaDopiewo



polub nas



zobacz nas

Urząd Gminy Dopiewo

ul. Leśna 1c

62-070 Dopiewo

www.dopiewo.pl